

Baseny przed sezonem. Które otworzą? Gdzie będą podwyżki biletów?



Basen w Koszęcinie jest przygotowywany do sezonu, ale czy zostanie otwarty, to już zależy od rządowych obostrzeń

FOT. JAROSŁAW MYŚLIWSKI

Większość basenów w powiecie tarnogórskim i lublińskim była w ubiegłym roku zamknięta. Sprawdzamy, jak będzie wyglądał nadchodzący sezon. A sporo się zmieniło. Nawet wtedy, gdy obostrzenia pozwolą, nie wszędzie baseny będą dostępne przez całe wakacje. Szykują się także podwyżki cen biletów.

Czytaj – str. 2

Ponad 100 dzików do odstrzału

Lochę z małymi można spotkać w radzionkowskiej Rojcy, dziki często pojawiają się też w Lasowicach i parku w Świerkłańcu. Odstrzały redukcyjne dzików planowane są w 4 gminach, ale samorządy szukają też mniej radykalnych rozwiązań. Czy okażą się skuteczne?

ALICJA JURASZ

Z informacji udzielonych przez Starostwo Powiatowe w Tarnowskich Górach wynika, że w gminie Zbrostawice do odstrzału jest 30 osobników, w Ożarówicach – 50, z czego 16 zostało zabitych, w Krupskim Młynie, a dokładnie na terenie zakładu Nitroerg – 20. Wniosek złożyły też Tarnowskie Góry, jest w trak-

cie rozpatrywania. Na dniach zostanie wydane pozwolenie na odstrzał na terenie parku w Świerkłańcu – 25. Poprzednia decyzja dotyczyła 30 zwierząt, udało się zastrzelić 8.

– Zagrożona jest zabytkowa roślinność i obiekty, ale przede wszystkim ludzie przebywający na terenie parku. Obecność dzików potwierdzają zgłoszenia telefoniczne od osób go odwiedzających oraz przesłane zdjęcia. Zwierzęta niszczą zieleni parkową, która

jest pod opieką wojewódzkiego konserwatora zabytków w Katowicach – mówi Benedykt Guzy z Urzędu Gminy w Świerkłańcu. Dodaje, że przed złożeniem wniosku przez gminę, urzędnicy z gminy i starostwa uczestniczyli w oględzinach, podczas których została określona skala zniszczeń i podpisano protokół z obszerną dokumentacją fotograficzną. Dziki uszkodziły m.in. ponadstuletnie pomniki przyrody. – Otrzymaliśmy już projekt

decyzji przygotowany przez starostwo. Jest w nim mowa o odstrzale 25 dzików do końca 2022 roku – mówi Guzy.

Mniej krwawe rozwiązanie planują w Radzionkowie, gdzie spróbują odstraszyć zwierzęta środkami chemicznymi. O dzikach: losze z małymi, pojawiających się w Rojcy, zwłaszcza między nasypem kolejowym a ul. Lotników, ul. Lipoka i ul. Średnią, mówił radny Grzegorz Szeremeta.

Dokończenie na str. 6

> W NUMERZE

RADNI ZA CIĘCIAMI DIET. NIE CHCĄ FURTEK DO NADUŻYĆ

Dieta to nie wynagrodzenie, kiedy radnego nie ma na sesji czy posiedzeniu komisji, nie powinien dostawać pieniędzy. Co do tego zgodni są świerkłanieccy radni.

Czytaj – str. 3

MORSOWANIE PRZEZ CAŁY ROK. W SZTOLNI



Sztolnia Czarnego Pstrąga w Tarnowskich Górach po ponownym otwarciu wprowadza do oferty nowość – morsowanie. Temperatura wody w podziemiach wynosi 6 stopni Celsjusza, powietrze 10. W sam raz nadaje się na zimną kąpiel niezależnie od pory roku.

Czytaj – str. 3

CZY ROBIĄC ZDIĘCIE, ZNIEWAŻYŁA POLICJANTA?

W Lublińcu wracają echa październikowych protestów na Rynku przeciwko zaostreniu prawa aborcyjnego. – Zostałam wezwana na przesłuchanie z powodu zrobionego wtedy zdjęcia – mówi radna Czesława Włuk.

Czytaj – str. 4

KALORYFERY ZATWIERDZI KONSERWATOR

W szkole podstawowej w Kopieńcu do wymiany nadają się kaloryfery, które mają już kilka dekad. Wydaje się, że to formalność. Okazało się, że nie wystarczy kupić i zamontować nowe grzejniki.

Czytaj – str. 6

ASTMĘ TRZEBA KONTROLOWAĆ NAWET W PANDEMII

5 maja obchodziliśmy Światowy Dzień Astmy. Po raz kolejny o tej chorobie mówi w czasie pandemii, gdy jej leczenie, tak jak i innych ciężkich chorób, zeszło na dalszy plan.

Czytaj – str. 15

Baseny przed sezonem. Które otworzą? Gdzie będą podwyżki biletów?

W ubiegłym roku basen na Księżej Górze w Radzionkowie był zamknięty. W czasie tegorocznych wakacji ma być inaczej. – Na spotkaniu zapadła decyzja, że w tym roku basen będzie czynny. Otwarcie zaplanowaliśmy na 26 czerwca, czyli na pierwszą wakacyjną sobotę. Ruszyliśmy już z przygotowaniami. W normalnym sezonie zaczynamy je w marcu, ale czasu zostało tyle, że zdążymy – mówi dyrektor Miejskiego Ośrodka Sportu i Rekreacji Grzegorz Zadęcki.

Mimo spadku liczby zakażeń, decyzja o otwarciu basenu obarczona jest ryzykiem. Nikt nie wie, co będzie działać się w czerwcu. Już teraz trzeba podpisać umowy z firmą ochroniarską, ratownikami, przygotować infrastrukturę. Basen ma prawie 60 lat, co roku wymaga doraźnych remontów – malowania i uzupełniania płytek, uszczelniania.

– Funkcjonujemy jako tzw. inny obiekt sportowy, dlatego nie obowiązują nas takie obostrzenia jak w parkach wodnych. Teren jest rozległy, ma prawie 2000 m kw. Na pewno

daje to możliwość zachowania dystansu – dodaje dyrektor. Basen będzie czynny od poniedziałku do niedzieli, w godz. 10-18. Być może czas otwarcia w ciągu dnia zostanie wydłużony.

Grzegorz Zadęcki mówi, że najgorszym scenariuszem byłoby w czerwcu ponowne zaostrzenie obostrzeń. Są jednak zdeterminowani, żeby basen otworzyć nawet w surowym reżimie. Po ubiegłym roku widać było, że przepisy potrafią zmienić się bardzo szybko. – Pamiętam, że liczba osób na obiekcie zależała najpierw od całego jego metrażu, potem od metrażu niecki i innych wytycznych – przypomina dyrektor.

W ubiegłym roku na otwarcie basenu zdecydowały się Piekary Śląskie i podobnie będzie w nadchodzącym sezonie. – Przy zachowanych wymogach sanitarnych kąpiel była u nas bezpieczna – mówi dyrektor Łukasz Tomczyk. Otwarcie planują na ostatni weekend czerwca. Aktualnie trwają ostatnie naprawy niecki. Zapewniona na czas wakacji jest też obsada ratow-

ników. – Czekamy jeszcze na konkretne rozporządzenia. W ubiegłym roku zaczynaliśmy z dopuszczalnym 50-proc. obłożeniem basenu, ale szybko ograniczenia zniesiono – mówi.

Basen będzie działał w ośrodku wypoczynkowym Brzeźnica w Brynku. Aktualny dzierżawca Andrzej Dressler zapowiada, że otwarcie będzie zależało od pogody. Jeśli dopisze, może być to druga połowa czerwca, jeśli nie – wakacje. Latem ubiegłego roku basen w Brzeźnicy był jednym z niewielu czynnych obiektów. – Mimo wszystko spodziewaliśmy się większej frekwencji, ale to w dużej mierze zależało od pogody – komentuje.

W Krupskim Młynie otwarcie basenu będzie zależało od wytycznych sanepidu. – Czekamy na odpowiedź, żeby nie stworzyć tu ogniska koronawirusa – mówi wójt Franciszek Sufa. Z powodu pandemii na jesień przesunięto dni gminy, która w tym roku obchodzi 30-lecie istnienia. – To nie jest czas na świętowanie, bardzo dużo osób zmarło – komentuje wólarz.



8 zł za cały dzień, 4 zł bilet ulgowy. Nikt za taką cenę nie oferował w okolicy lepszego standardu niż basen w Koszęcinie. Ale będzie podwyżka cen biletów

FOT. JAROSŁAW MYŚLIWSKI

8 zł za cały dzień, 4 zł bilet ulgowy. Nikt za taką cenę nie oferował w okolicy lepszego standardu niż basen w Koszęcinie. W ubiegłym roku obostrzenia na tyle skomplikowały funkcjonowanie obiektu, że przez cały letni sezon był zamknięty. Jak będzie w tym roku?

– Przygotowujemy się do sezonu, ale jak będzie wyglądał, to już nie od nas zależy – mówi dyrektor GOSiR-u Kazimierz Wierzbicki. Czekają na wytyczne odnośnie obostrzeń. Obiekt jest otwierany zwykle wraz z końcem roku

szkolnego, a w połowie czerwca ubiegłego roku dyrektor skarżył się, że dla otwartych basenów nie ma jasnych wytycznych sanitarnych.

Jeżeli basen w Koszęcinie zostanie otwarty, należy spodziewać się podwyżki cen biletów. Oddany w 2015 r. obiekt został wybudowany ze wsparciem funduszy unijnych i z tym wiązał się obowiązek utrzymania cen przez 5 lat. Termin właśnie minął, wóldarze Koszęcina myślą o podwyżce. Dyskutowana obecnie cena biletu to 14 zł dla osoby dorosłej za cały dzień. – Będzie o tym decydował wójt z radnymi i ostateczna decyzja jeszcze nie zapadła – mówi dyrektor Wierzbicki.

Mieszkańcy Lublińca mogą czuć się zawiedzeni, ponieważ tego lata basen w Kokotku będzie otwarty dla nich tylko przez dwa tygodnie. Wcześniej mogli bezpłatnie korzystać z niego w czasie całych wakacji, miasto organizowało także transport z centrum do Kokotka.

Basen stanowi własność ZHP. Jest udostępniany mieszkańcom w zamian za dotację z miejskiej kasy. W tym roku okazała się ona o wiele niższa niż spodziewali się harcerze.

– Granty są rozdzielane w ramach konkursu dla organizacji pozarządowych. Ponieważ w tym roku wpłynęło bardzo dużo wniosków, dofinansowano wszystkie złożone poprawnie, ale nie w takiej wysokości, o jaką wystąpili beneficjenci. Po prostu nie wystarczyło pieniędzy. Przyjęliśmy algorytm, według którego pomniejszono dotacje, o jakie występowały organizacje – wyjaśnia zastępczyni burmistrza Anna Jonczyk-Drzymała.

ZHP wnioskowało o 180 tys. zł na prowadzenie basenu, przyznano 51 tys. zł. Dla tego basenu dla mieszkańców Lublińca będzie czynny krócej niż zakładano, w dniach 11-24 lipca.

ALICJA JURASZ, JAROSŁAW MYŚLIWSKI

reklama



ZAKŁAD POGRZEBOWY KOZIŃSCY
Tarnowskie Góry, ul. Powstańców Śl. 30

NIEPORÓWNYWALNE NISKIE CENY
GWARANTOWANA WYSOKA JAKOŚĆ

- eksportacja osób zmarłych całodobowo
- eleganckie karawany
- zasiłek pogrzebowy wypłacamy natychmiast lub rozliczenie bezgotówkowe
- załatwianie wszelkich formalności
- kompleksowe usługi pogrzebowe w kraju i za granicą + formalności (bez pośredników)
- duży wybór trumien (również pozawymiarowych)
- **JESTEŚMY JEDYNYM PRODUCENTEM TRUMIEN W TYM MIEŚCIE**

Zakład czynny:
od poniedziałku do piątku,
w godz. od 8.00 do 18.00,
w każdą sobotę od 8.30 do 13.30,
tel. całodobowy 32 285 53 09, 601 40 22 64.

nekrologi

Najserdeczniejsze wyrazy współczucia z powodu śmierci

MATKI

Pani
Monice Dolnickiej – Celary,
dyrektor Zespołu Szkolno Przedszkolnego w Reptach Śląskich,

składają
Arkadiusz Czech, Burmistrz Miasta Tarnowskie Góry
Adrian Wolnik, Przewodniczący Rady Miejskiej w Tarnowskich Górach

Dziękujemy za udział w uroczystości pogrzebowej

śp. Edmunda Skalec

rodzinie, sąsiadom, przyjaciołom, kolegom, znajomym, również z zagranicy, za okazane współczucie, wsparcie, słowa otuchy, pamięć i modlitwę.

Żona, Syn i Córka z Rodzinami

nekrologi

"Ludzie, których kochamy, zostają na zawsze, bo zostawili ślady w naszych sercach"

Z wielkim smutkiem żegnamy naszą Przyjaciółkę
Marię Kołodziejczyk-Lachman
osobę serdeczną i życzliwą,
pełną dobroci i zrozumienia.
Spoczywaj w Pokoju Marylko!
Ilona, Jasiu, Józek, Marysia i Zula

Wyrazy głębokiego współczucia oraz otuchy i wsparcia w trudnych chwilach po śmierci

SYNA

Pani
MARII ROGOCZ
Wicestarosta Powiatu Tarnogórskiego II kadencji

składają:
w imieniu Zarządu Powiatu i pracowników Starostwa Powiatowego
Krystyna Kosmala
Starosta Tarnogórski

w imieniu Radnych Powiatu Tarnogórskiego
Przemysław Cichosz
Przewodniczący Rady Powiatu

Radni za cięciami diet. Nie chcą furtek do nadużyć

Dieta to nie wynagrodzenie, kiedy radnego nie ma na sesji czy posiedzeniu komisji, nie powinien dostawać pieniędzy. Co do tego zgodni są świerkLANIECCY radni.

Na sesji radni przyjęli uchwałę precyzującą, kiedy można im wypłacić mniej pieniędzy. Jeżeli opuszcza posiedzenie komisji tracą 20 proc. diety, sesję – 40 proc., a jeżeli w miesiącu nie uczestniczą w żadnym z nich, nie dostaną ani grosza. Spóźnienie albo wyjście przez zakończeniem obrad to potrącenie w wysokości 5 proc.

Nie ma możliwości usprawiedliwienia nieobecności. ŚwierkLANIECCY samorządowcy uznali, że zgodnie z prawem, skoro ktoś jest na urlopie i nie przychodzi na sesję czy posiedzenie komisji, to nie ponosi żadnych finansowych strat związanych z pełnieniem funkcji



Zdalnie czy w realu, zasady są takie same – świerkLANIECKIEGO radnego nie ma na posiedzeniu sesji czy komisji, automatycznie dostanie mniejszą dietę

FOT. ESESJA

radnego. Nie ma więc żadnych podstaw, by dostawał pieniądze.

Problem był z jednym wyjątkiem od tej zasady. Początkowo w projekcie uchwały wpisano, że dieta nie jest zmniejszana, jeżeli ktoś nie uczestniczy w sesji lub posiedzeniu komisji, bo wykonuje zadania związane bezpośrednio z mandatem

radnego. Radca prawny argumentował, że usunięcie tego punktu może się skończyć uchyleniem uchwały przez nadzór prawny wojewody.

– Ten punkt powinniśmy usunąć – przekonywał radny Zbigniew Jarka. Mówił, że to furka, którą można wykorzystać do nadużyć, podciągnąć różne rzeczy pod peł-

nienie obowiązków radnego. – Trzeba ten zapis wykreślić, żeby wszystko było jasne i przejrzyste, żeby było wiadomo, że nie chcemy naciągać ani oszukiwać – mówił Adam Francik. Zresztą w podobnym tonie wypowiadała się zdecydowana większość radnych. Dodawali, że warto zaryzykować, a nuż nadzór uchwały nie uchyli.

Tak też zrobiono – radni prawie jednogłośnie przyjęli uchwałę bez żadnych wyjątków od potrąceń (od głosu wstrzymał się tylko Mirosław Bacik). Nie ma żadnego usprawiedliwienia nieobecności. Jeżeli kogoś nie ma na posiedzeniu, nie dostaje pieniędzy.

– O ile nadzór jej nie uchyli, to będziemy mieli jedną z najbardziej ostrych uchwał – każda nieobecność to potrącenie diety. Wszystko jest jasne i przejrzyste – zaznaczył przewodniczący rady Jarosław Wasążnik.

AGNIESZKA RECZKIN

Morsowanie przez cały rok. W sztolni



Wody sztolni przetestowały Morsy Tarnowskie Góry - Chechło

FOT. ARCHIWUM SZTOLNI

Sztolnia Czarnego Pstrąga w Tarnowskich Górach po ponownym otwarciu wprowadza do oferty nowość – morsowanie. Temperatura wody w podziemiach wynosi 6 stopni Celsjusza, powietrza 10. W sam raz nadaje się na zimną kąpiel niezależnie od pory roku.

Morsowanie w wodach sztolni to unikatowa, pierwsza tego typu oferta w województwie śląskim. Będzie odbywało się w weekendy, o godz. 9.30. Bilety dostępne są on-line, należy też mieć ze sobą specjalne oświadczenie, które można pobrać ze strony internetowej

sztolni. Na miejscu najlepiej być 15 minut przed kąpielą.

Obok sztolni jest przebiegająca, warto zabrać szlafrok i pamiętać o czapce, rękawiczkach, butach do chodzenia w wodzie. Kąpiel trwa 45 minut. Morsom udostępniono miejsce do kąpeli przy stacji łodzi.

Jest możliwość rezerwacji morsowania dla grup zorganizowanych. Należy skontaktować się z biurem obsługi ruchu turystycznego pod numerem tel. 32-285-49-96 lub napisać e-maila na adres: rezerwacje@sztolniapstraga.pl. (A)

reklama

#SZCZEPIMYSIĘ

**NIE CZEKAJ!
ZAREJESTRUJ SIĘ
NA SZCZEPIENIE**

Wejdź na stronę
GOV.PL/SZCZEPIMYSIE
lub zadzwoń na infolinię **989**

KANCELARIA PREZESA
RADY MINISTRÓW

Czy robiąc zdjęcie, znieważyla policjanta?

W Lublińcu wracają echa październikowych protestów na Rynku przeciwko zaostreniu prawa aborcyjnego. – Zostałam wezwana na przesłuchanie z powodu zrobionego wtedy zdjęcia. Pytano, czy chciałam w ten sposób znieważać policjanta – mówi lubliniecka radna Czesława Włuk.

Chodzi o post z 24 października, z samego początku protestów. Na zdjęciu dwójka funkcjonariuszy wypycha mężczyznę do radiowozu. Czesława Włuka opatrzyła fotografię komentarzem: „Zapytany policjant za co takie traktowanie, odpowiedział „bo się nie przedstawił” bez komentarza. Lubliniecki manifest” (pisownia oryginalna). Post, jak można było się spodziewać, nie przeszedł bez echa. Jest pod nim ponad 200 komentarzy, został też udostępniony 83 razy.

W połowie kwietnia Czesława Włuka została wezwana

na przesłuchanie. Zresztą nie pierwszy raz. – Próbowano mi wcześniej przypisać organizację protestów. Teraz zostałam wezwana z powodu zdjęcia w trakcie wydarzenia publicznego na Rynku Miejskim w Lublińcu. W trakcie przesłuchania byłam pytana, po co je robiłam, po co publikowałam taki post i czy chciałam w ten sposób znieważać policjantów – komentuje Czesława Włuka. To nie koniec. Na przesłuchanie są wzywane osoby, które napisały komentarz pod jej postem. – Na razie jesteśmy przepytывani w charakterze świadków, ale z czasem może okazać się, że zostaniemy oskarżeni o znieważenie – dodaje. Podkreśla, że nie zamierza usuwać zdjęcia i postu. – Jestem fotografem i chciałam pokazać polską rzeczywistość – podkreśla.

Przesłuchania przeprowadzają policjanci z Lublińca, ale postępowanie w tej sprawie prowadzi Komenda



„(...) wykonując zdjęcie i publikując je na swoim profilu, chciałam pokazać polską rzeczywistość, dziejącą się na naszych oczach podczas protestów” – pisze w mediach społecznościowych autorka fotografii

FOT. ARCHIWUM CZESŁAWY WŁUKI

Miejska Policji w Częstochowie. Podkomisarz Sabina Chyra-Giereś, oficer prasowy komendy, potwierdza, że chodzi o znieważenie funkcjonariuszy w internecie. – Po proteście opublikowano

zdjęcie i post, były pod nim nienawistne komentarze. Czynności wciąż trwają, to prokurator decyduje, kogo przesłuchać w tej sprawie – komentuje.

ALICJA JURASZ

KRONIKA POLICYJNA

POTRĄCONY 12-LATEK

► Tarnowskie Góry. 9 maja na ul. Korola w Tarnowskich Górach, na wysokości salonu samochodowego, doszło do potrącenia 12-letniego rowerzysty. Ze wstępnych informacji policji wynika, że kobieta w czasie zawracania samochodem wjechała na chodnik. Nie zauważyła jadącego na rowerze dziecka i potrąciła 12-latka. Chłopiec z obrażeniami nogi trafił do szpitala.

PECH PIJANEGO KIEROWCY

► Kalety. 3 maja policjant z Komisariatu Policji w Kaletach sierż. Amadeusz Labisz po skończonej służbie zatrzymał pijanego kierowcę. Zauważył, jak ze sklepu wychodzi mężczyzna wyglądający na pijanego i wsiada do samochodu dostawczego. Następnie odjeżdża z piskiem opon. Policjant powiadomił kolegów z komisariatu, którzy zatrzymali pojazd do kontroli na ul. 1 Maja w Kaletach. Kierowcą był 31-letni obywatel Ukrainy. Podczas badania próbował oszukać urządzenie i słabo dmuchał w alkomat, a następnie odmówił udziału w ponownym badaniu na zawartość alkoholu w wydychanym powietrzu. W trakcie interwencji dopiero po chwili mężczyzna postanowił poddać się badaniu i wydymuchał prawie 2,5 promila. Pojazd przekazano trzeźwemu koledze. Nieodpowiedzialnemu kierowcy grożą teraz 2 lata pozbawienia wolności i sądowy zakaz prowadzenia pojazdów.

68-LATKA POTRĄCONA NA PASACH

► Piekary Śląskie. 4 maja na ul. Bytomskiej w Piekarach Śląskich kierujący nissanem 27-letni piekarzanin potrącił na pasach 68-letnią kobietę. Poszkodowana trafiła do szpitala. Kierowca był trzeźwy. 27-latkowi za stworzenie zagrożenia bezpieczeństwa w ruchu drogowym zostało zatrzymane prawo jazdy.

reklama



POLSKA GRUPA GÓRNICZA



KUPUJ EKOGRΟΣZKI WIOSNĄ ZANIM CENY UROSNĄ!

POLSKIE EKOGRΟΣZKI Z PGG POLECAJĄ SIĘ GORRRRRRĄCO!

- > **WYSOKA WARTOŚĆ OPAŁOWA**
zapewni więcej ciepła na dłuższy czas.
- > **STABILNE PARAMETRY**
ograniczą konieczność dodatkowej regulacji kotła.
- > **GWARANCJA JAKOŚCI**
potwierdzona certyfikatem.



Zamów na **sklep.pgg.pl**
lub u Autoryzowanych Sprzedawców Węgla PGG

GORYCZ PO GŁOSOWANIU. REMONT ICH OMINIE

Starostwo Powiatowe w Tarnowskich Górach chwali się kolejną edycją budżetu obywatelskiego. Tymczasem w Krupskim Młynie mieszkańcy przekonali się, że wygrana projektu, na który zagłosowali, wcale nie oznacza satysfakcji. I poprawy.

ALICJA JURASZ

W ubiegłym roku jednym z dwóch wygranych projektów był remont odcinka drogi 3235 S, która biegnie od Tworoga do Krupskiego Młyna. W kilku miejscach jest w opłakanym stanie m.in. między Tworogiem a Kotami, w okolicy Wesołej i w Krupskim Młynie jako ul. Główna.

Na remont przeznaczono 180 tys. zł, było więc wiadomo, że pieniędzy nie wystarczy na naprawę całej drogi, były jednak nadzieje, że w najgorszych miejscach jej stan się poprawi.

Zarząd Dróg Powiatowych podjął decyzję, że prace roz-

poczną się od skrzyżowania z DK 11, w granicach administracyjnych gminy Tworóg. Do granic Krupskiego Młyna roboty nie dotrą.

– Jesteśmy rozgoryczeni, mieszkańcy gminy solidarnie głosowali na projekt z pobliskimi sołectwami, ale remont nas ominie. A stan drogi to lata zaniedbań – mówi wójt Krupskiego Młyna Franciszek Sufa. Przypomina, że co prawda w Potępie była wymieniana nakładka, ale jeszcze za czasów, gdy Gerda Ochman była radną powiatową, czyli kilka dobrych lat temu.

W szczególnie kiepskim stanie jest ul. Główna w Krupskim Młynie, przez którą często przejeżdżają tiry i cięż-

żarówki do przedsiębiorstw znajdujących się w gminie. W ubiegłym roku przejazd przez miejscowość traktowały jako skrót tiry wożące rury i materiały do budowy gazociągu. Pobocza są porożnięte, co jest niebezpieczne dla rowerzystów, a tych w okolicy nie brakuje.

Na razie, mimo spotkania z dyrektorem ZDP i wicestarostą, nie ma nadziei na przełom. Powiat dostał dotację w ramach Rządowego Funduszu Rozwoju Dróg, ale na inne zadania. – Kontaktowałem się z posłami z naszego terenu, potrzebujemy zmiany ordynacji wyborczej, tak, żeby nasza gmina miała w radzie powiatu jeden mandat i swojego radnego – komentuje wójt Sufa.



Droga jest łatana, ale naprawy nie wystarczają na długo

FOT. ALICJA JURASZ



TELEFONY DO REDAKCJI

32-285-26-61, 32-285-27-16
dziennikarze dyżurują od poniedziałku do piątku w godz. 9.00-15.00

Byłam na szczepieniu w jednym z punktów w Tarnowskich Górach, umówiona na konkretną godzinę. Tymczasem zastałam kolejkę. Ludzie przychodzili nawet godzinę przed czasem i wchodzili na szczepienie właśnie w takiej kolejności, w jakiej przyszli, a nie według ustalonego harmonogramu. Zrobił się niepotrzebny tłok i do tego zamiast od razu wejść na zastrzyk, trzeba było czekać. Dlaczego personel wpuszcza wszystkich? Dlaczego pacjenci nie są szczepieni według godzin rejestracji? Wiem, że niestety tak jest w wielu punktach szczepień, ale są i takie, w których jest dobra organizacja – pacjenci są przyjmowani o tej godzinie, którą im ustalono i wpuszczani do środka 15 minut przed szczepieniem. Da się więc to zrobić.

TARNOGÓRZANKA

Przeterminowane leki, w tym syropy w szklanych butelkach zawsze oddaję do specjalnych pojemników w tarnogórskich aptekach. Jakież było moje zdziwienie, kiedy ostatnio farmaceutka powiedziała mi, że butelek nie przyjmie, bo się tłuką. Na pytanie, co w takim razie mam zrobić z trzema syropami, odpowiedziała, że wylać do zlewu. Tak chyba nie powinno być.

JOANNA (DANE DO WIAD. RED.)

Przeterminowane leki, w tym syropy w butelkach, powinny być odebrane w wyznaczonych aptekach, ich lista jest na stronie internetowej www.odpady.tarnowskiegory.pl. Nie powinno się wylewać żadnych leków czy syropów do kanalizacji, nie wiemy, które są szkodliwe dla środowiska, a które nie. W przypadku odmowy przyjęcia leków w butelkach w którejś z wyznaczonych przez gminę aptek, należy powiadomić wydział gospodarki miejskiej, tel. 32-39- 33-679.

KRZYSZTOF CZARNECKI, KIEROWNIK REFERATU GOSPODAROWANIA ODPADAMI KOMUNALNYMI W TARNOGÓRSKIM URZĘDZIE MIEJSKIM

reklama

PUNKT SZCZEPIEŃ POWSZECHNYCH PRZECIWKO COVID19

OTWARCIE ŚRODA 28 KWIECZNIA

TARNOWSKIE GÓRY
HALA SPORTOWA PRZY PARKU WODNYM
UL. OBWODNICA 8
CZYNNE: PONIEDZIAŁEK-SOBOTA 8.00 - 18.00



I 
**Tarnowskie
Góry**

REJESTRACJA

- całodobowa infolinia 989
- elektroniczna e-Rejestracja na stronie pacjent.gov.pl
- SMS na numer 664 908 556 lub 880 333 333 o treści: **SzczepimySie**



Kaloryfery zatwierdzi konserwator

W szkole podstawowej w Kopienicy do wymiany nadają się kaloryfery, które mają już kilka dekad. Wydaje się, że to formalność. Okazało się, że nie wystarczy kupić i zamontować nowe grzejniki.

Budynek objęty jest nadzorem konserwatorskim. To komplikuje plany związane z remontami, przekłada się też na ich wyższe koszty. Po raz kolejny dyrekcja i władze gminy miały okazję przekonać się o tym przy planowanej wymianie kaloryferów. Grzejniki zainstalowano w latach 60. i 70. ubiegłego wieku. Po kontaktach z powiatowym konserwatorem zabytków, a następnie z wojewódzkim, okazało się, że do ich wymiany potrzebny będzie najpierw projekt. Koszt dokumentacji to prawdopodobnie ok. 8 tys. zł. Sama wymiana z robocizną miała kosztować 40 tys. zł. Można się spodziewać, że wydatki okażą się wyższe. W dodatku kaloryfery, ze



Szkola w Kopienicy znajduje się w XIX-wiecznym dworze, co komplikuje kwestię remontów

FOT. ARCHIWUM GWARKA

względem na szkolne przepisy, muszą być w osłonie.

Budynek dzisiejszej szkoły zbudował w stylu klasycystycznym w 1844 r. właściciel ziemski Emil von Wrochem. Wrochemowie mieszkali w nim ponad 30 lat, zanim przenieśli się do Wrocławia. Później dwór miał jeszcze paru innych gospodarzy. Po II wojnie światowej, gdy Kopienica znalazła się w granicach Polski, w daw-

nym pałacyku Wrochemów organizowano dla okolicznej ludności kursy języka polskiego, prowadzone przez dojeżdżającego nauczyciela.

W 2014 roku gwałtowna ulewa zalała w szkole część pomieszczeń. Ze środków otrzymanych z ubezpieczenia, pod nadzorem konserwatorskim, odrestaurowano część cennej sztukaterii.

ALICJA JURASZ

BIJĄC SIĘ Z MYŚLAMI



JAROSŁAW MYŚLIWSKI

Samorząd utargował 40 proc. ceny nieruchomości

Wyglądało na to, że samorządowcy z Kalet przepuścili okazję na zakup budynku przy głównej ulicy miasta, tym bardziej że oferent opuścił cenę blisko o połowę. Temat wrócił, kiedy nieruchomość kupił przedsiębiorca i zaproponował sprzedaż samego gruntu przed budynkiem za 180 tys. zł, a radni odrzucili propozycję. Postanowili się targować o cenę działki, która ma być częścią rynku, a to wywołało krytykę. Co będzie, jak drugi raz ktoś sprzątnie miastu nieruchomość sprzed nosa?

Okazuje się, że magistrat i radni mieli rację. W ubiegły czwartek podjęto uchwałę w sprawie kupna działki, ale już za cenę o 40 proc. niższą. Trzy miesiące temu właściciel chciał 255 zł za metr kwadratowy. Samorządowcy z Kalet utargowali obniżkę do 150 zł.

Kalety otrzymały prawa miejskie 70 lat temu. Przez ponad 60 lat były miastem bez rynku. Kilka lat temu przy ul. 1 Maja powstał mały rynek, gdzie m.in. odbywały się koncerty WOŚP, gdy nie przeszkadzały temu obostrzenia, witano ułanów podczas rajdu szlakiem 3 Pułku Ułanów Śląskich, roztawiana jest miejska szopka bożonarodzeniowa. Ale na tym ambicje włodarzy się nie kończą, chcą przekształcić centralną część ul. 1 Maja w miejsce reprezentacyjne, a z zielenicow przed budynkami szkoły i pawilonem utworzyć rynek. Dlatego przejęli od powiatu tarnogórskiego fragment ul. 1 Maja, a grunt, na zakup którego radni zgodzili się w ubiegłym tygodniu, był jedynym potrzebnym pod główny plac miasta, nienależącym do miasta. Kalety są więc o krok bliżej do wybudowania rynku.

Ponad 100 dzików do odstrzału

Dokończenie ze str. 1

Grzegorz Szeremeta zaproponował wyłapanie i przesiedlenie matki z warchlakami, ale sam przyznał, że zwierzęta trzeba wywieźć na dużą odległość, żeby nie wróciły. Pod uwagę brane jest wykorzystanie środków chemicznych odstraszających dziki, o czym mówił burmistrz Gabriel Tobor.

– Dzięki to problem wielu miast. Nie ma prostych rozwiązań w terenie zabudowanym. Na odłowienie i wywóz nas nie stać, bo koszty są ogromne. Odstrzelenie, jeśli to locha z młodymi, też trudno brać pod uwagę – komentował burmistrz. W planach jest więc zakup środków chemicznych, które odstraszają dziki. Nie da się jednak przewidzieć, czy podziała ją i na jaki teren przeniosą

się zwierzęta. – Żartobliwie mogę powiedzieć: uciekamy od przyrody, betonujemy ją, a jak przychodzi do nas pod drzwi, mamy z nią problem – mówił Gabriel Tobor.

W Tarnowskich Górach o dzikach najczęściej mówi się w kontekście Lasowic. Adam Mrugacz, naczelnik Wydziału Ochrony Środowiska w Tarnowskich Górach, podkreśla, że sposobów na pozbycie się dzików z osiedla jest kilka. Większość z nich nie jest stuprocentowo skuteczna. Potwierdza, że wywiezione dziki mogą wrócić z terenów odległych nawet o kilkadziesiąt kilometrów. Wywabianie pokarmem jest czasochłonne i nie zawsze skuteczne, a zwierzęta przyzwyczajane do łatwego zdobywania pokarmu mogą szybko wrócić. Grodzenie sprawdza

się przy terenach, które można wydzielić jak parki czy boiska. Zostaje więc odstrzał redukcyjny, który gmina traktuje jako ostateczność. Wspólnie z powiatem i łowczymi podejmą próbę wypłaszania dzików z miasta.

– Istotną rolę odgrywać będzie zachowanie mieszkańców dzielnic. W szczególności w miejscach, gdzie widywane są dziki, należy unikać wyrzucania resztek jedzenia, w tym nadpsutych owoców. Nie należy również spuszczać psów ze smyczy w rejonach, gdzie widywane są dziki, a najlepiej wybierać się na spacer z psem w inne miejsce – mówi naczelnik Mrugacz. Z informacji starostwa wynika, że wniosek o odstrzał złożyły też Tarnowskie Góry, jest w trakcie rozpatrywania.

ALICJA JURASZ

PRZYTYKI Z RYMAMI

KARA DLA KŁUSOWNIKA

Pozbawiony jest kłusownik serca, Żadny dziczyzny, cichy morderca, Chętnie zobaczę twarz kłusownika, Który się znajdzie kiedyś we wnykach..

PROBLEM ZOSTAŁ

Zakłady Chemiczne sąd wykreślił, Lecz o bezpieczeństwie niech nikt nie śni. Toksyczne śmieci będą wciąż zagrażać, Im nie jest groźna sądowa władza.

KTO WINIEN?

Choć las nie jest śmieci wysypiskiem, Odpady znaleźć można w nim wszystkie.

Niektórzy winią zapisy prawa... To źli są ludzie, a nie ustawa.

JAK JEŹDZIĆ AUTOBUSEM

Kierowca autobusu musi jeździć, Tak dokładnie, jeździć, ale nie pędzić. A zawodowcy mają czasem w głowach, Że wożą węgiel albo inny towar.

NAZWA RONDA

Są już propozycje na ronda nazwę, Dla każdej strony jest to bardzo ważne. Gdy społeczeństwo różnej nazwy żąda, Należy zbudować kolejne ronda.

JANINA KAMILEWICZ

PRZYGODY STARKI MARIKI PIŠE: JAN DRECHSLER RYSUJE: ANNA KRZTOŃ



I LICEUM OGÓLNOKSZTAŁCĄCE IM. STEFANII SEMPOŁOWSKIEJ

Klasa A – z ukierunkowaniem lingwistycznym
Przedmioty rozszerzone: język angielski, geografia
Klasa B – z ukierunkowaniem biologiczno-chemicznym
Przedmioty rozszerzone: biologia, chemia,
Klasa C – z ukierunkowaniem humanistyczno-prawnym
Przedmioty rozszerzone: historia, wiedza o społeczeństwie
Klasa D – z ukierunkowaniem politechnicznym
Przedmioty rozszerzone: matematyka, fizyka
Klasa E – dwujęzyczna
Przedmioty rozszerzone: matematyka, geografia, język angielski



ul. Opalska 28, Tarnowskie Góry
32-285-28-45 sempa.pl



II LICEUM OGÓLNOKSZTAŁCĄCE IM. STANISŁAWA STASZICA

Oddziały o profilu:

- medialno-prawnym (humanistycznym),
- biologiczno-chemicznym,
- matematyczno-fizycznym,
- z rozszerzonym nauczaniem geografii i języka angielskiego,
- z rozszerzonym nauczaniem matematyki i języka angielskiego.



ul. Piłsudskiego 1, Tarnowskie Góry
32-285-29-41
lostaszic.pl



CENTRUM EDUKACJI EKONOMICZNO-HANDLOWEJ IM. KAROLA GODULI

- technik ekonomista • technik handlowiec
- technik reklamy • technik spedytor

ul. Sobieskiego 5, Tarnowskie Góry
32-285-29-28

ekonomiktg.edupage.org



TECHNIKUM NR 13 W RADZIONKOWIE

- technik hotelarstwa • spa & wellness • dietetyka
- technik eksploatacji portów i terminali

ul. Zofi Nałkowskiej 2, Radzionków
32-289-05-52

t-13.pl

WIELOPROFILOWY ZESPÓŁ SZKÓŁ W TARNOWSKICH GÓRACH

Technikum nr 5: technik fotografii i multimedii • technik pojazdów samochodowych
Branżowa Szkoła I Stopnia nr 3: fryzjer • mechanik pojazdów samochodowych
klasa wielozawodowa: lakiernik samochodowy • elektromechanik pojazdów samochodowych • blacharz samochodowy • blacharz • elektryk • monter-elektronik • kierowca mechanik • elektronik • elektromechanik • mechanik-monter maszyn i urządzeń • operator obrabiarek skrawających • tapicer • kominiarz • ślusarz • kowal • inne



ul. Sienkiewicza 6, Tarnowskie Góry
32-285-25-37 wzstg.pl

ZESPÓŁ SZKÓŁ ARTYSTYCZNO-PROJEKTOWYCH

Technikum nr 7:

- zawód technik grafiki i poligrafii cyfrowej
- innowacja: projektowanie gier

Liceum Sztuk Plastycznych:

- zawód plastyk, specjalność: aranżacja przestrzeni, specjalizacja: aranżacja wnętrz
- zawód plastyk, specjalność: fotografia i film, specjalizacja: fotografia artystyczna



ul. Legionów 35, Tarnowskie Góry
32-285-40-87

zsap.info

ZESPÓŁ SZKÓŁ BUDOWLANO-ARCHITEKTONICZNYCH

Technikum nr 2

- technik budownictwa z działaniem innowacyjnym:
- architektura wnętrz • modelowanie i wizualizacja 3D
- wzornictwo przemysłowe - nowość

Branżowa Szkoła I Stopnia nr 1

- monter zabudowy i robót wykończeniowych w budownictwie • stolarz • monter sieci i instalacji sanitarnych



ul. Okrzei 3, Tarnowskie Góry
32-285-28-24

budowlanka.tgory.pl



ZESPÓŁ SZKÓŁ CHEMICZNO-MEDYCZNYCH I OGÓLNOKSZTAŁCĄCYCH

Technikum nr 1:

- technik analityk z kryminalistyką
- technik ortopeda z fizjoterapią
- technik weterynarii z dogoterapią

ul. Opolska 26, Tarnowskie Góry
32-285-50-53

chemiktg.pl

ZESPÓŁ SZKÓŁ GASTRONOMICZNO-HOTELARSKICH

Technikum nr 6: technik hotelarstwa • technik organizacji turystyki • technik żywienia i usług gastronomicznych • technik eksploatacji portów i terminali

Branżowa Szkoła I Stopnia: kucharz • cukiernik • piekarz • kelner • przetwórcza mięsa • pracownik obsługi hotelowej • magazynier-logistyk • sprzedawca



ul. Karola Miarki 17, Tarnowskie Góry
32-285-38-61

zsghtg.pl

ZESPÓŁ SZKÓŁ TECHNICZNYCH I OGÓLNOKSZTAŁCĄCYCH

Szkoła Branżowa I Stopnia (3 lata):

- elektronik
- operator obrabiarek

Technikum (5 lat):

- technik elektronik • technik programista • technik informatyk • technik mechanik • technik mechatronik



ul. Sienkiewicza 23, Tarnowskie Góry
32-285-28-57

rekrutacja.mechaniktg.pl

ZESPÓŁ SZKÓŁ TECHNICZNO-USŁUGOWYCH IM. JANA PAWŁA II

VI Liceum Ogólnokształcące:

- klasa policyjna / klasa straży granicznej
- oddział przygotowania wojskowego

Technikum nr 12

- technik transportu kolejowego
- technik logistyk



ul. Pokoju 14, Tarnowskie Góry
32-719-11-58

zstu.tg.edu.pl

PODZIWIWAĆ CZY TĘPIĆ? CZY NUTRIE OPANUJĄ STAWY W ZIELONEJ

– Nutrie pojawiły się w Zielonej cztery lata temu – mówi Czesław Tyrol, leśnik i pasjonat przyrody. **I czują się tutaj wyjątkowo dobrze.**

JAROSŁAW MYŚLIWSKI

Żyjące w stawach w Zielonej nutrie, przywykły do obecności ludzi. Nie uciekają, można je zobaczyć pływające przy brzegu czy żerujące. Gdy są w wodzie, łatwo je pomylić z bobrami. Od dalekich kuzynów różnią się ogonami. U nutrii jest podobny do szczurzego, porośnięty rzadkim włosiem, bobrzy ogon jest płaski jak wiosło. Charakterystyczną cechą nutrii są także zęby intensywnie pomarańczowej barwy.

– Bywa też mylony z piżmakami, ale te są znacznie mniejsze od nutrii – mówi Czesław Tyrol. Jak nutrie trafiły do Zielonej? Generalnie

pochodzący z Ameryki Południowej gatunek trafił do Polski z powodu zalet futra. Pierwsze osobniki trafiły na wolność po prostu uciekając z hodowli zwierząt futerkowych, znacznie więcej, gdy przeminęła moda na futra z nutrii, wypuszczono. Zwierzęta szybko odnalazły się w polskich warunkach. – Nutrie występują w rejonie Boronowa, Piasku, w Woźnikach na rzece Łanie – opowiada Czesław Tyrol. Stamtąd najprawdopodobniej trafiły do Zielonej. Inwazyjny gatunek zagraża rodzimej faunie. Jak mówi Czesław Tyrol, wypiera wydry czy rzesorki rzeczki. Buszujący na podmokłych terenach przybysz z Ameryki płoszy też ptactwo wodne, co jest szczegól-



Żyjące w stawach w Zielonej nutrie przywykły do obecności ludzi

ZDJĘCIA: JAROSŁAW MYŚLIWSKI

nie niebezpieczne w okresie gniazdowania. Na południu Stanów Zjednoczonych żerujące cały rok nutrie przyczyniły się do przekształcenia ogromnych połaci terenów

podmokłych w otwarte wody. Wojnę nutriom wypowiedziało m.in. w Wielkiej Brytanii, gdzie doprowadzono do ich całkowitego wytepienia. – W Zielonej nutrii jest póki co



Buszujący na podmokłych terenach przybysz z Ameryki płoszy też ptactwo wodne, co jest szczególnie niebezpieczne w okresie gniazdowania

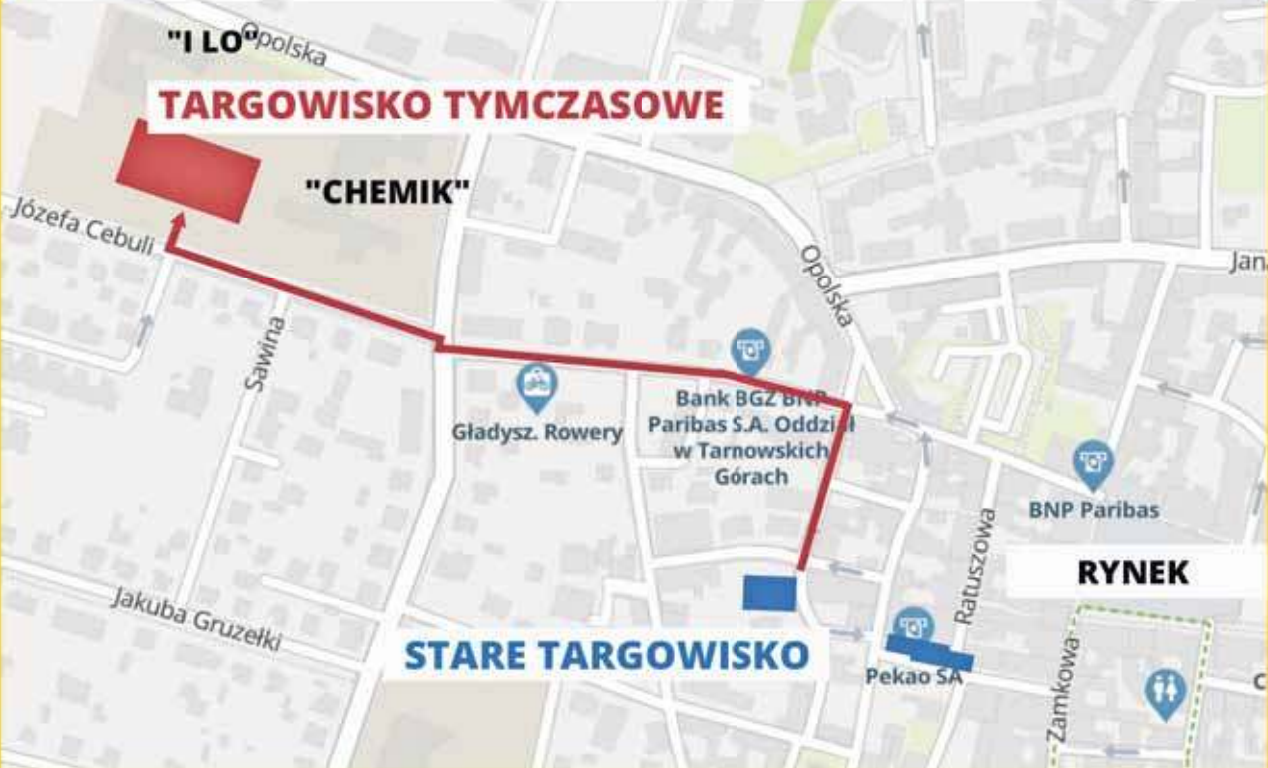
na tyle mało, że nie możemy mówić o zagrożeniu – uważa Czesław Tyrol. Nie oznacza to, że leśnicy mogą spać spo-

kojnie. Zwiększeniu populacji nutrii sprzyja brak naturalnych wrogów i zmiany klimatyczne.

reklama



TARNOWSKIE GÓRY: OD 4.05 TARGOWISKO W NOWYM MIEJSCU



4 maja w związku z przebudową placu oraz układu ulic Królika i Szymały zamknięte zostanie targowisko przy ulicy Królika i Dolnej.

Tymczasowy plac targowy zostanie przeniesiony na ul. Cebuli czyli na boisko za Liceum im. Stefanii Sempołowskiej i Zespołem Szkół Medyczno-Chemicznych.

W czasie przebudowy placu rozpocznie się także przebudowa budynku przy ul. Królika 20, gdzie docelowo znajdzie się zaplecze socjalne dla handlujących.



PAWILON NA SETNE URODZINY KLUBU

W Kaletach zamierzają wybudować nowy pawilon sportowy dla kaletańskiej Unii. Dokumentacja ma być gotowa do końca roku. A co potem?

JAROSŁAW MYŚLIWSKI

Obecny budynek klubowy powstał w latach 50. Remontowany, zadbane, ale ma swoje ograniczenia. Poza tym ze stadionu nie korzystają już tylko piłkarze. Rozbudowana infrastruktura sprzyja uprawianiu także innych dyscyplin sportu.

Ponieważ Unia Kalety obchodzi w tym roku 100-lecie, miasto postanowiło zrobić klubowi prezent, który na długo będzie przypominał o jubileuszu. Zapadła decyzja o budowie nowego pawilonu sportowego. Zlecono przygotowanie projektu i wszelkiej dokumentacji, potrzebnej do rozpoczęcia budowy. Koszt to 125 tys. zł.

Poza szatniami, łazienkami, toaletami dostępnymi dla wszystkich korzystających ze stadionu i pomieszczeniami biurowymi, pawilon ma mieć także taras, usytuowany w środkowej części budynku. Powstanie też pomieszczenie, w którym znajdzie się kasa. Zastąpi murowaną budkę przy wejściu.

– Cały czas rozmawiamy o różnych rozwiązaniach, które będą miały wpływ na funkcjonalność i koszty budowy oraz utrzymania pawilonu. To kwestia ogrzewania, skłaniany się ku gazowemu, na razie zasilanemu z tzw. wyspy, a po poprowadzeniu gazociągu w Kaletach z sieci. Projektant proponuje stro-



Widok od strony ul. Fabrycznej

ZDJĘCIA: ARCHIWUM UM KALETY



Pawilon ma mieć także taras, usytuowany w środkowej części budynku

py betonowe, ale na nasz wniosek ma przeanalizować wykonanie ich z drewna. Zobaczymy, jaka będzie różnica w kosztach. W konsultacje jest zaangażowany prezes Unii Sebastian Lebek – mówi burmistrz Kandzia.

O dofinansowanie budowy pawilonu Kalety zamierzają ubiegać się w Ministerstwie Sportu, gdzie jest możliwość zdobycia połowy potrzebnych pieniędzy, lub też o środki unijne. – W latach 2012-2015 ze wsparciem pieniędzy ministerialnych i unijnych zrealizowaliśmy szereg inwestycji na stadionach Unii i Małejpanwi Kuczów. Mamy przetarte ścieżki, wiemy, jak skutecznie zdobywać dofi-

nansowanie i jestem optymistą – mówi burmistrz Kandzia. – Natomiast niezależnie od tego czy uda się zdobyć dofinansowanie, czy też nie, obiekt powstanie.

Historia futbolu w Kaletach zaczęła się 100 lat temu od utworzenia gniazda Polskiego Towarzystwa Gimnastycznego „Sokół”. Dominowała wówczas lekka atletyka, ale grano także w piłkę nożną.

„Musiały wystarczyć drążki przymocowane do drzew, leśne łąki stanowiły teren do biegania. Piłką nożną była popularna szmacianka, a bramki zrobione były z żerdzi. W miarę upływu czasu z drużyn podwórkowych zaczęły powstawać drużyny



Stadion w Kaletach jest sukcesywnie rozbudowywany. Poza remontem boiska głównego i treningowego w ostatnich latach wybudowano tu wielofunkcyjne boisko z tartanową nawierzchnią i tor rolkowy

FOT. JAROSŁAW MYŚLIWSKI



O dofinansowanie budowy pawilonu Kalety zamierzają ubiegać się w Ministerstwie Sportu, gdzie jest możliwość zdobycia połowy potrzebnych pieniędzy, lub też o środki unijne

reprezentujące Kalety w rozgrywkach pomiędzy miejscowościami ościennymi” – czytamy w historii klubu.

Zmieniały się nazwy klubu, który świętował wloty i zaliczał upadki, przybywa-

ło lub ubywało sekcji, ale w piłkę w Kaletach grało się zawsze. Nazwa „Unia Kalety” została przyjęta w 1951 r. Obecnie zarząd, wybrany na kadencję 2021-2024, tworzą: prezes Sebastian Lebek,

wiceprezes ds. organizacyjnych Mateusz Bańczyk, wiceprezes ds. sportowych Sebastian Breguła, skarbnik Piotr Rogocz, sekretarz Kordian Lebek, członek zarządu Jarosław Neumann.

Tu ma powstać kładka. Projekt będzie gotowy w listopadzie

Rozstrzygnięto przetarg na opracowanie dokumentacji kładki, która ma zastąpić spalony blisko rok temu most nad Małą Panwią. Będzie tańszej niż planował magistrat.

Most pomiędzy Truszczycą a Kuczowem spłonął w czerwcu ubiegłego roku. Był to gwóźdź do trumny dla zamkniętej w 2008 roku przez nadzór budowlany przeprawy. Zamkniętej, ale często przechodzili tędy pie-

si i przejeżdżali rowerzyści. Jednak ostatni pożar tak nadwyrężył drewnianą konstrukcję, że ją rozebrano.

W to miejsce ma powstać metalowa kładka. – Wzorujemy się na obiekcie, który postawiono w naszym mieście partnerskim, w Ustroniu. Ze względu na zacienienie i dużą wilgotność w miejscu, gdzie będzie kładka nad Małą Panwią, konstrukcja metalowa jest najlepszym rozwiązaniem. Ponieważ

poszycie zostanie wykonane z kratownicy, nie będzie się na nim gromadziła deszczówka czy śnieg – mówi Klaudiusz Kandzia, burmistrz Kalet.

Na przetarg na opracowanie dokumentacji wpłynęły trzy oferty. Najdroższą złożyła firma Gramar z Lublińca, opiewała na blisko 96 tys. zł. Tańsza, wyceniona na 46 tys. 700 zł była propozycja biura projektowego Propont z Miasteczka Śląskiego. Najtańszą

ofertę, wartą nieco ponad 30 tys. zł, złożyła firma Mosty i konstrukcje z Opola. Miasto szacowało, że na opracowanie dokumentacji chce wydać do 41 tys. zł. Dokumentacje wraz z pozwoleniem na budowę mają być gotowe do 10 listopada, natomiast budowa jest uzależniona od tego, czy znajdą się pieniądze. Szacunkowy koszt to 300 tys. zł. Zweryfikuje go oczywiście przyszły przetarg.

(MIR)



W miejscu spalonego mostu ma zostać wybudowana kładka dla pieszych i rowerzystów. Póki co przeprawy w tym miejscu nie ma

FOT. JAROSŁAW MYŚLIWSKI

BRANŻA W KRYZYSIE, LOTNISKO W PYRZOWICACH W ROZBUDOWIE

W Katowice Airport rozpoczęła się budowa trzeciego hangaru. To kolejny etap rozbudowy bazy do obsługi technicznej samolotów. Trwają też prace przy płycie postojowej.

ALICJA JURASZ

Hangar ma zostać oddany do użytku w drugim kwartale 2022 roku. Będzie duży. Powierzchnia użytkowa obiektu wynosić będzie prawie 9,3 tys. m sześć., a kubatura ok. 122 tys. m sześć. Wewnątrz znajdą się dwie zatoiki serwisowe dla samolotów o maksymalnej wielkości Airbusa A321neo (czyli największego na świecie samolotu pasażerskiego średniego zasięgu, dla ponad 200 pasażerów – przypis red.) oraz warsztaty i magazyny. Budynek będzie miał również dwukondygnacyjne zaplecze biurowo-socjalne wraz z częścią przeznaczoną pod prowadzenie szkoleń. Generalnym wykonawcą inwestycji jest Promus Ruda Śląska.

Artur Tomasiak, prezes zarządu Górnośląskiego Towarzystwa Lotniczego, firmy zarządzającej Katowice



Płyta postojowa powstaje przed działką, na której trwa budowa trzeciego hangaru (na zdjęciu zaściana go wieża)

FOT. PIOTR ADAMCZYK/KATOWICE AIRPORT

Airport, podkreśla, że pandemia nie przerwała planów inwestycyjnych na lotnisku. – Zdecydowaliśmy o budowie trzeciego hangaru dlatego, że w kryzysowym 2020 roku zakończyliśmy negocjacje i podpisaliśmy długoterminową umowę najmu tego obiektu. Jego użytkownikiem będzie linia lotnicza Wizz Air, czyli najstarszy

i największy niskokosztowy przewoźnik w Pyrzowicach – mówi.

Pyrzowickie lotnisko stawia nie tylko na ruch pasażerski, ale też rozwój strefy cargo i bazy do obsługi technicznej samolotów, co zwłaszcza w pandemii, kiedy branża lotnicza przeżywa kryzys, okazało się ratunkiem.

Oprócz hangaru na pyrzowickim lotnisku trwają prace związane z powstaniem płyty postojowej. Będzie miała powierzchnię 6,4 ha, zmieści się na niej 9 samolotów wielkości np. Boeinga 737 lub Airbusa A320. Inwestycja zakończy się w czwartym kwartale 2021 roku. Po południowej stronie nowej płyty znajduje się działka przeznaczona pod dwa nowe hangary.

Rozwój bazy do obsługi technicznej samolotów rozpoczął się w 2011 roku, kiedy po gruntownym remoncie oddano do użytku dawny wojskowy hangar. Najemcą jest Wizz Air. Prowadzone są tam głównie przeglądy liniowe oraz tzw. szybkie wymiany silników. Drugi hangar wybudowano od podstaw i oddano do użytku w lipcu 2012 roku. Znajdują się w nim 2 zatoiki dla przeglądów samolotów o maksymalnej wielkości Airbusa A321.



Pasażerowie z Tarnowskich Gór dojadą do lotniska w 15 minut
FOT. KATOWICE AIRPORT

Trwa budowa stacji kolejowej „Pyrzowice Lotnisko”. To jeden z elementów rewitalizacji i odbudowy linii kolejowej nr 182 Tarnowskie Góry – Zawiercie. Tędy będzie kursowała szybka kolej z Katowic do Międzynarodowego Portu Lotniczego w Pyrzowicach.

Budowa szybkiej kolei dla mieszkańców Tarnowskich Gór i Miasteczka Śląskiego, gdzie zostanie wybudowany przystanek kolejowy, jest ważna dlatego, że zapewni wygodne połączenie z lotniskiem i Katowicami.

– Pasażerowie z Tarnowskich Gór dojadą do lotniska w 15 minut. Podróżni z Katowic i z Częstochowy pokonają tę drogę w niecałą godzinę. Inwestycja swoim zasięgiem obejmie obiekty inżynierskie, w tym budowę dwupoziomowych skrzyżowań m.in. z autostradą A1 i drogą wojewódzką DW 913 Będzin – Pyrzowice. Będzie bezpieczniej dzięki modernizacji 38 przejazdów kolejowo-drogowych – informuje Katarzyna Głowacka z zespołu prasowego PKP PLK. Prace budowlane rozpoczęły się w tym roku i powinny zakończyć się w I kwartale 2023 r. (MIR)

KTO POSTAWIŁ WYBIEG DLA PSÓW?

Przy ul. Częstochowskiej w Tarnowskich Górach pojawił się niewielki wybieg dla psów. Jest tam kilka przeszkód dla czworonogów. Urządzenia wykonane są z drewna i pomalowane na zielono-różowe barwy. – Chciałbym wybrać się tam z psem, ale nie wiem, czy to teren prywatny czy miejski. Nigdzie nie znalazłem informacji – mówi mieszkaniec Lasowic. Jak się okazało, wybieg znajduje się na nieużytkach miejskich, ale nie postawiła go gmina. W tym przypadku urzędnicy nie będą jednak interweniować, wybieg może tam zostać. (AI)



ZDJĘCIA: ALICJA JURASZ



Oddajemy miasto mieszkańcom, zabieramy samochodom

Przy tarnogórskim Rynku w maju ma pojawić się strefa relaksu, a w niej ławki, solarna stacja do ładowania m.in. telefonów oraz donice z zielenią.

Strefa ma powstać w miejscu przecięcia ul. Piastowskiej, Lompy i Krakowskiej. Nie ma tam przejazdu dla samochodów, ale samochody parkują przy stojących w tym miejscu donicach. – Oddajemy miasto mieszkańcom, zabieramy samochodom – mówi burmistrz Arkadiusz Czech.

W planie była budowa jeszcze drewnianego podestu, ale z uwagi na mający się odbyć w niedalekiej przyszłości remont nawierzchni ul. Piastowskiej zrezygnowano na razie z tego rozwiązania.

(AI)



Strefa ma powstać jeszcze w maju

FOT. ARCHIWUM UM W TARNOWSKICH GÓRACH

OBRAZ ZE STAROPOLSKIM KOMENTARZEM

Dlaczego drewniany kościół wybudowano daleko od wsi i na podmokłym terenie? **Odpowiedzi na to pytanie zahaczają o sprawę nadprzyrodzone.**

JAROSŁAW MYŚLIWSKI

Trudno dociec, jakimi motywami kierowali się mieszkańcy Koszęcina kilka wieków temu, ale jest pewne, że kościół chcieli wybudować w innym miejscu, na wzgórzu. Tak się jednak nie stało.

Kościół pw. Trójcy Świętej w Koszęcinie do dzisiaj jest najdalej wysuniętą na południe budowlą w miejscowości. Pierwsza świątynia istniała w tym miejscu już w XVI wieku. Istniała do początków XVIII wieku, kiedy to nie przetrwała szalejącej burzy. W jej miejscu w 1724 roku zbudowano obecny kościół.

Według ustaleń miejscowego pasjonata historii Jana Myrcika, zasadnicza część wystroju świątyni pochodzi z I połowy XVIII wieku, ale można w nim zobaczyć tak-



Obecny kościół zbudowano w 1724 roku w miejsce wcześniejszej świątyni

ZDJĘCIA JAROSŁAW MYŚLIWSKI

że starsze figury i obrazy, pochodzące z wcześniejszego kościoła. Jedno z malowideł opowiada o cudach, które miały towarzyszyć powstaniu kościoła w Koszęcinie. Podzielono je na osiem części, każda opatrzona jest komentarzem napisanym staropolszczyzną. Jak wyja-

śnia Jan Myrcik, pierwszy koszęciński kościół został wzniesiony w miejscu objawionym Viktorii, córce młynarza o nazwisku Pudełko. Daleko od wioski, pod dębem, spotkała ona trójkę dzieci proszących o wybudowanie w tym miejscu świątyni. Ludzie z Koszęcina



Jedno z malowideł opowiada o cudach, które miały towarzyszyć powstaniu kościoła w Koszęcinie. Podzielono je na osiem części, każda opatrzona jest komentarzem napisanym staropolszczyzną

postanowili jednak wzniesić kościół na pobliskim pagórku. „Gdy drzewo na kościół na górę wożono, nazajutrz zawsze w dolinie cudownie ułożone pod dębem obaczono, za to tu kościół postawiono” – brzmi jeden z napisów na obrazie. W kościele moż-

na zobaczyć fragment pnia starego dębu, pod którym Viktoria miała spotkać trójkę dzieci.

W gablocie, obok ołtarza św. Jana Nepomucena, umieszczono starą uzdę i kawałek szczypiec raka. Uzda była własnością Wincente-

go Kluczyńskiego. Jego rolę w powstaniu kościoła wyjaśnia wspomniany obraz. Kluczyński woził drewno na budowę świątyni. Przetaczał je potem na właściwe miejsce ogromny rak, stąd fragment szczypiec w gablocie.

Nieco inne opowiadanie o powstaniu kościoła Świętej Trójcy przytacza Joanna Światała-Mastalerz w książce „O duchach, strzygach, utopcach... Spichlerzowe podania i legendy”. Ma wiele wspólnego z opowieścią o córce młynarza, jednak to nie dziewczynka, ale hodowca koni spotkał, i nie trójkę, lecz jedno dziecko. Za pomoc w odnalezieniu pary rumaków przyrzekł spełnić życzenie – zwieźć drewno na budowę kościoła. Mieszkańcy Koszęcina wymogli na nim, by drewno przewiózł na pagórek. Rano znalazł je jednak w miejscu, które wybrało dziecko. Tam też wzniesiono kościół pw. Świętej Trójcy.

Nieco legendarny, zabytkowy kościół wart jest zwiedzenia, chociażby w czasie weekendowej wycieczki.

Poszukiwanie świadków historii trwa



Na zdjęciu ubiegłoroční uczestnicy projektu

W tym roku odbędzie się V edycja projektu „W poszukiwaniu świadka historii”, czyli dzieje miejscowości zapisane we wspomnieniach seniorów. Centrum Dokumentacji Deportacji Górnoślązaków do ZSRR w 1945 roku w Radzionkowie otrzymało na ten cel grant z Muzeum Historii Polski.

Projekt adresowany jest do uczniów, składa się z 3 etapów: warsztatów, konkursu oraz tworzenia internetowego archiwum. Zadaniem uczestników jest wcielenie się w rolę badacza i utwale-
nie w formie nagrania audio

lub audio/video opowieści świadka historii. Jak podkreśla organizator, to właśnie we wspomnieniach osób starszych historia ożywa na nowo, a opowieści pobudzają wyobraźnię. Taka forma nauczania nie ma być zbiorem dat i faktów, ale emocjonalnym obrazem, który pomaga przenieść się w przeszłość.

– Organizujemy warsztaty z filmowcami, dziennikarzami i oczywiście z nami, jako badaczami historii mówionej. Potem uczestnicy muszą sami odnaleźć świadka historii i nagrać jego wspomnienia – mówi dr Małgorzata Laburda

– Lis z Centrum Dokumentacji Deportacji Górnoślązaków do ZSRR w 1945 roku w Radzionkowie.

W poprzednich czterech edycjach udało się zebrać prawie 200 opowiadań świadków historii. Uczniowie dotarli do wspomnień np. o pobytach w obozach koncentracyjnych, walkach na frontach II wojny światowej, deportacji do ZSRR, pobytach w obozach pracy.

W tym roku projekt świętuje swój mały jubileusz, ponieważ to już piąta edycja. Organizatorzy chcą się skupić przede wszystkim na udostęp-

nieniu dotychczasowej pracy i rozbudowaniu internetowego archiwum. Do tej pory opublikowana została jedynie część zebranych wspomnień i wiele nadal pozostaje tylko na wewnętrznych nośnikach.

– Jubileusz projektu to dobry czas by oddać je w ręce społeczności lokalnej. W końcu to jej historia. Ponadto planujemy zrobić podcasty merytoryczne. Chcemy, by więcej osób „zaraziło się” od nas pasją do historii mówionej i umiało z tej metody dobrze korzystać – dodaje Laburda-Lis.

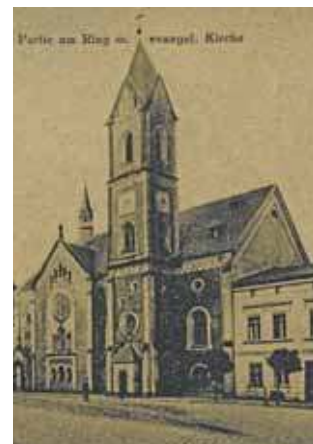
WERONIKA HERZOG

100 tys. zł dla parafii ewangelickiej

Tarnogórscy radni zdecydowali o przekazaniu 100 tys. zł parafii ewangelickiej. Dotacja zostanie przeznaczona na wykonanie kompleksowej ekspertyzy budowlanej i konserwatorskiej kościoła ewangelickiego znajdującego się przy Rynku. Dokumenty są potrzebne przy planowanym generalnym remoncie zabytkowej świątyni.

Mieszczący się przy Rynku kościół Zbawiciela powstał w 1780 roku. W 1842 roku kościelna wieża została podwyższona, a w 1900 roku kościół przebudowano w stylu neomańskim.

Po II wojnie światowej w obiekcie nie wykonano żadnego generalnego remontu. Jest w coraz gorszym stanie, po wyburzeniu w latach 70. kamienicy przy wschodniej ścianie budynku konstrukcja zaczęła



Kościół ewangelicki na starej pocztówce

FOT. ZE ZBIORU
SŁAWOMIRA TOMASZEWSKIEGO/UM
W TARNOWSKICH GÓRACH

pękać, w mury wdzierają się wilgoć.

Ekspertyza ma kosztować 200 tys. zł. Po jej wykonaniu proboszcz parafii chce starać się o pieniądze na remont z funduszy ministerstwa kultury.

(A1)

ZIELONE CZEKI DLA LUDZI Z ZIELONYMI SERCAMI

To najbardziej prestiżowa nagroda Wojewódzkiego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej w Katowicach. Łączna wysokość przyznanych nagród przekroczyła 2,5 mln zł!

JAROSŁAW MYŚLIWSKI

Wśród dotychczasowych laureatów znajdują się pasjonaci ochrony środowiska: naukowcy, nauczyciele, dziennikarze, przedsiębiorcy. Łączy ich jedno – zaangażowanie w działalność ekologiczną. Nagrody wręczano podczas Dnia Ziemi, aż do ubiegłego roku. Sporo zamieszania narobiła pandemia, z jej powodu listę laureatów ogłoszono dopiero we wrześniu. Teraz trwają przygotowania do ogłoszenia 28. edycji Zielonych czeków. Do warunków pandemicznych dostosowany jest regulamin. Ale nowy termin to niejedyna zmiana, którą wprowadzono w ubiegłym roku. – Mamy nowe kategorie, nowe logo konkursu i statuetkę. Uznaliśmy, że nie tylko osoby fizyczne wyróżniają się w działaniach na rzecz ochrony środowiska. Stąd Zielone czekie także dla gmin, przedsiębiorstw i organizacji pozarządowych – powiedział Tomasz Bednarek, prezes WFOŚiGW w Katowicach.

Nasi laureaci

W gronie ubiegłorocznych laureatów znaleźli się przedstawiciele powiatu tarnogórskiego. Zielony czek otrzymała Fundacja na rzecz Dzieci „Miasteczko Śląskie”, wyróżnienie przyzna-

no Kaletom i Annie Tropper z Potępy.

Fundację z Miasteczka Śląskiego uhonorowano w kategorii programy i akcje na rzecz ochrony przyrody oraz edukacji ekologicznej. Otrzymała czek w wysokości 20 tys. zł. Fundacja od ponad 20 lat realizuje liczne programy edukacji ekologicznej dzieci i młodzieży. W zajęciach edukacyjnych wykorzystuje wysoko cenione, jeżeli chodzi o zawartość merytoryczną, własne wydawnictwa. Fundacja prowadzi systematyczny, profesjonalny monitoring zdrowotny narażenia dzieci na kontakt z owiem. Jej działania obejmują duże społeczności i wykraczają poza typowe ramy funkcjonowania organizacji pozarządowych. W ubiegłym roku programy fundacji objęły około 1350 dzieci.

W kategorii ekologiczna osobowość roku wyróżnienie otrzymała Anna Tropper z Potępy, za zaangażowanie w ekologię i edukację ekologiczną dzieci i dorosłych.

Wśród laureatów znalazły się Kalety – otrzymały wyróżnienie za projekt „Utworzenie kaletańskiej pasieki edukacyjnej”. Powstała w Ichtiparku. W drewnianym budynku umieszczono m.in. duży, oszklony pokazowy ul, gdzie latem odwiedzający mieli możliwość podpatrzeć, jak pracują pszczoły. Są tam tak-



Wśród ubiegłorocznych laureatów znalazły się Kalety. Otrzymały wyróżnienie za projekt „Utworzenie kaletańskiej pasieki edukacyjnej”



Kalety, gdy chodzi o powiat tarnogórski, przodują w liczbie laureatów Zielonych czeków. Za ścieżkę edukacyjną na temat bobrów w Zielonej nagrodą uhonorowano Józefa Rzepkę

ZDJĘCIA: JAROSŁAW MYŚLIWSKI

że materiały edukacyjne dla najmłodszych, kombinezon pszczelarski z kapeluszem, tablice, z których dowiemy się niemal wszystkiego o pszczelarstwie, a przed budynkiem pasieki utworzono ścieżkę edukacyjną z dwiema grami terenowymi. Utworzenie pasieki edukacyjnej kosztowało około 70 tys. zł. Dotację w wysokości 45 tys. zł Kalety pozyskały z Programu Operacyjnego Rozwoju Obszarów

Wiejskich na lata 2014-2020. Przy pasiece powstał miniogród z roślinami miododajnymi, który utworzono ze wsparciem WFOŚiGW w Katowicach.

Pierwsze Zielone czekie Wojewódzki Fundusz Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej w Katowicach przyznał w 1994 r. Od tego czasu łączna wysokość przyznanych nagród wyniosła ponad 2,5 mln zł!

Zielone pracownie dla szkół w Tarnowskich Górach i Radzionkowie

Rozstrzygnięto konkurs na dofinansowanie utworzenia zielonych pracowni. Wśród 61 nagrodzonych placówek są dwie z powiatu tarnogórskiego. W Niepublicznym Liceum Ogólnokształcącym w Radzionkowie powstanie pracownia Per scientia ad astra – Przez naukę do gwiazd, którą WFOŚiGW dofinansuje kwotą 40 tys. zł. Natomiast w Szkole Podstawowej nr 5 im. Królowej Jadwigi w Tarnowskich Górach zostanie utworzona Błękitna planeta. Miasto otrzyma na nią ponad 35 tys. zł.



Dzięki wsparciu WFOŚiGW w Katowicach niektóre pracownie, jak np. w Szkole Podstawowej nr 9 w Tarnowskich Górach, mogły zostać wyposażone w mikroskopy elektronowe i inny drogi sprzęt

FOT. JAROSŁAW MYŚLIWSKI

Dzięki dofinansowaniu z Wojewódzkiego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej w Katowicach w szkołach województwa śląskiego powstanie 61 nowych zielonych pracowni. Podczas siódmej edycji konkursu „Zielona Pracownia 2021” zarząd funduszu zdecydował o zwiększeniu puli dotacji, która wzrosła do ponad 2,3 mln zł.

Konkurs skierowany był do organów prowadzących placówki oświatowe z województwa śląskiego, w tym nagrodzonych w konkursie „Zielona Pracownia projekt 2021”.

– Zainteresowanie tymi konkursami jest cały czas bardzo duże. Poziom nadsyłanych do nas projektów jest bardzo wysoki. I właśnie dlatego uznaliśmy, że powinniśmy zwiększyć tegoroczną pulę środków pierwotnie przeznaczonych na ten konkurs z 2 do ponad 2,3 mln zł – wyjaśnia Tomasz Bednarek, prezes WFOŚiGW w Katowicach.

Do tegorocznej siódmej edycji konkursu wpłynęły 133 wnioski. W przeważającej większości konkursem

były zainteresowane szkoły podstawowe – 108 wniosków, a jedynie 25 wniosków nadesłały licea i technika. Wśród wnioskodawców 50 placówek zostało nagrodzonych finansowo we wcześniejszym konkursie „Zielona pracownia projekt 2021”.

Przedmiotem konkursu było utworzenie projektu szkolnej pracowni na potrzeby nauk przyrodniczych, biologicznych, ekologicznych, geograficznych, geologicznych czy chemiczno-fizycznych. Nadesłane wnioski oceniano biorąc pod uwagę: pomysł na zagospodarowanie pracowni (wykorzystanie przestrzeni, funkcjonalność, estetykę kreatywność, innowacyjność rozwiązań), różnorodność pomocy dydaktycznych, wyposażenia i sprzętu oraz zasadność ich zakupu.

Podsumowując 7 edycji konkursów – „Zielona Pracownia projekt” i „Zielona Pracownia”, WFOŚiGW w Katowicach przeznaczył ponad 13,4 mln zł na utworzenie 369 zielonych pracowni w województwie śląskim. (MIR)

Dotacje dla Młodzieżowych Drużyn Pożarniczych

Do 11 czerwca przyjmowane są wnioski na dotacje do zakupu wyposażenia dla Młodzieżowych Drużyn Pożarniczych.

Wojewódzki Fundusz Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej w Katowicach ogłasza nabór wniosków na zakup sprzętu i wyposażenia dla jednostek służb ratowniczych z województwa

śląskiego z przeznaczeniem dla MDP. Można uzyskać dotację w wysokości do 80 proc. kosztów kwalifikowanych przedsięwzięcia. Wnioski wraz z załącznikami należy składać w siedzibie funduszu w Katowicach do 11 czerwca. Kwota przeznaczona na dotacje wynosi 200 tys. zł.

Z powodu sytuacji epidemicznej w kraju WFOŚiGW

w Katowicach zaleca nadanie wniosku pocztą lub przesyłką kurierską, o terminie wpływu decyduje data dostarczenia.

Wnioski wraz z załącznikami należy sporządzić na obowiązujących formularzach dostępnych na stronie internetowej www.wfosigw.katowice.pl, w zakładce: Dofinansowanie zadań/ Za-

pobieganie poważnym awariom.

W celu uzyskania szczegółowych informacji i wyjaśnień należy kontaktować się z Zespołem Gospodarki Wodnej i Ochrony Powierzchni Ziemi: tel. 32-603-23-41, 32-603-23-42, 32-603-23-43, 32-603-23-45, 32-603-23-86.

(MIR)



Dofinansowano ze środków
Wojewódzkiego Funduszu Ochrony Środowiska
i Gospodarki Wodnej w Katowicach

TREŚCI ZAWARTE W PUBLIKACJI NIE STANOWIĄ
OFICJALNEGO STANOWISKA ORGANÓW
WOJEWÓDZKIEGO FUNDUSZU OCHRONY ŚRODOWISKA
I GOSPODARKI WODNEJ W KATOWICACH.

KTO ODPOWIADA ZA STOŁĘ W PARKU HUTNIKA?

– Widokiem numer jeden w tarnogórskim parku Hutnika jest rzeczka, która wygląda przerażająco. **Może w końcu miasto zainteresuje się, kto tak zanieczyszcza wodę? – informuje tarnogórzanka.**

WERONIKA HERZOG

Katarzyna Majsterek z Urzędu Miasta w Tarnogórskich Górach informuje, że materiał niesiony z nurtem Stoły stopniowo kumuluje się w rejonie komory rozdzielczej zlokalizowanej właśnie w parku Hutnika. Z tego względu krata jest okresowo oczyszczana przez administratora cieków lub interwencyjnie przez Miejską Spółkę Wodną, ewentualnie OSP.

Organem właściwym w sprawach utrzymania Stoły jest Państwowe Gospodarstwo Wodne Wody Polskie. Z kolei badania wody wykonywane są w ramach Państwowego Monitoringu Środowiska i publikowane na stronie Głównego Inspektoratu Ochrony Środowiska.

Zanieczyszczenie Stoły w parku Hutnika to problem znany nie od dziś. Około 40 lat temu wykonano zasklepienie (zarurowanie) odcinka tej rzeki. Szybko okazało się jednak, że nie jest to najlepsze rozwiązanie, więc wykonano kanał ulgi, który prowadzi wodę poza

głównym nurtem. Wlot do przykrytego odcinka rzeki zabudowano tzw. komorą rozdzielczą. Tam znajdują się z kolei zakratowane wloty do zasklepionego odcinka i do kanału ulgi.

– Można podejrzewać, że zanieczyszczenia zatrzymują się na zamontowanej kratce. Wody Polskie w Gliwicach nie są właścicielami komory, zasklepienia koryta i kanału ulgi. Muszą jednak dbać o to miejsce. Aktualnie Regionalny Zarząd Gospodarki Wodnej w Gliwicach prowadzi kontrolę, obejmującą utrzymanie wód i urządzeń wodnych – informuje Linda Hofman, rzeczniczka Wód Polskich w Gliwicach.

Toczy się także w tej sprawie postępowanie śląskiego wojewódzkiego inspektora nadzoru budowlanego, które dotyczy złego stanu technicznego komory rozdzielczej. Celem jest wskazanie podmiotu odpowiedzialnego za utrzymanie w prawidłowym stanie technicznym budowli. Hofman dodaje, że do czasu wydania prawomocnych decyzji, Wody Polskie w Gliwicach regularnie uprzątają przeszkody nagromadzone



Taki stan wody zaobserwowała czytelniczka dwa tygodnie temu
FOT. CZYTELNICZKA



Po naszej interwencji pracownicy Wód Polskich w Gliwicach uprzątnęli śmieci, czego dowodem ma być to zdjęcie
FOT. WODY POLSKIE W GLIWICACH

na kratce wlotowej, które tamują swobodny przepływ wód. Wyławiane z rzeki są głównie odpady komunalne, np. puszki, plastikowe butelki po napojach, opakowania po żywności i śmieci więk-

szych gabarytów, które nigdy nie powinny się znaleźć w rzece.

Po naszej interwencji zanieczyszczenia w rzece pod koniec kwietnia zostały uprzątnięte.

Droga niby nowa, a już dziurawa?



Takiej jakości skrót ułatwia, czy też utrudnia dojście i dojazd do budynków przy ulicy Młyńskiej?

FOT. WERONIKA HERZOG

Kilka miesięcy temu w Świerkłańcu oddano do użytku nową drogę, łączącą ul. Tarnogórską ze szkołą i urzędem gminy. To rozwiązanie miało ułatwić sprawny dojazd do wymienionych budynków. Z relacji mieszkanki Świerkłańca wynika jednak, że skrót może być utrudnieniem. Po deszczu utwardzona kruszywem droga ma zamieniać się w jedną wielką kałużę.

Droga powstała pod koniec ubiegłego roku. Wykonanie zjazdu z Tarnogórskiej i nowego ogrodzenia boiska szkolnego były pierwszym etapem zaplanowanej przez gminę inwestycji. Wybruko-

wano parę metrów zjazdu, a większość drogi utwardzono kruszywem. Jak informuje Benedykt Guzy z Urzędu Gminy w Świerkłańcu, dopiero kolejnym etapem będzie wybrukowanie jej kostką. Do tego mają powstać miejsca postojowe. Jednak prace opóźniają się z powodu budowy kanalizacji, która pochłania większość pieniędzy przeznaczonych na inwestycje. Na razie gmina Świerklaniec planuje zlecić ponowne utwardzenie i wyrównanie terenu kruszywem. A kostka brukowa pojawi się dopiero wtedy, kiedy znajdą się pieniądze. (WH)

MIKOŁESKA PATRIOTYCZNIE. MIESZKAŃCY SPOTKALI SIĘ W MIEJSCU PAMIĘCI

W Mikołesce odbyła się skromna uroczystość z udziałem mieszkańców upamiętniająca 100-lecie III powstania śląskiego. Mieszkańcy spotkali się w miejscu pamięci z masztom flagowym i obeliskiem, na którym znajduje się tablica upamiętniająca 350-lecie Mikołeski i 100-lecie powstań śląskich. – Mieliśmy w Mikołesce pięciu powstańców – mówiła sołtys Irena Piecuch. Miejsce pamięci powstało w ubiegłym roku. Teren przekazała sołectwu gmina, udało się go zagospodarować dzięki grantowi w ramach konkursu Inicjatywa Sołectwa. Niestety, pandemia przeszkodziła planom oficjalnego otwarcia.

(A)

FOT. ARCHIWUM PRYWATNE



NA RATUNEK STARYM DRZEWOM

Od kilku lat w Śląskim Ogrodzie Botanicznym w Radzionkowie organizowana jest akcja szczepienia drzew. Chodzi o ratunek nawet 100-letnich jabłoni, grusz lub czereśni.

WERONIKA HERZOG

Poszukiwane są stare odmiany drzew owocowych np. jabłoni, śliw, grusz, wiśni lub czereśni. Pochodzą one przede wszystkim z lokalnych ogródków i działek. Takie stare odmiany są już dzisiaj nie do kupienia w sklepach. Charakteryzuje je wysoka odporność na warunki klimatyczne. Dużo lepiej bronią się również przed szkodnikami. Ich owoce mają niepowtarzalne smaki. Można je długo przechowywać i są znakomite na przetwory,

– Czasem osoby potrafią wskazać, jaka to dokładnie odmiana. Częściej jednak są to gatunki nieznane i wtedy potrzebny jest opis owocu:

smak, zapach, kolor, soczystość. Drzewa, które ratujemy są schorwane i stare (nawet 80-100 letnie). Mają jednak wielką wartość sentymentalną dla właścicieli, ponieważ były sadzone przez dziadków czy rodziców – mówi Agnieszka Kandzia, koordynator projektu „Zaszczep w sobie miłość do sadu” w Śląskim Ogrodzie Botanicznym w Radzionkowie.

Proces ratowania drzewka zaczyna się od razu. Zraz to najmłodszy fragment pędu. Najczęściej pobierany jest zeszłoroczny przyrost. Każde drzewko otrzymuje swój numer. Próbkę zabezpieczana jest wilgotną chusteczką i przechowywana w lodówce lub miejscu, gdzie jest niska temperatura. Takie zrazy muszą być pobrane na po-

czątku wiosny. Czereśnie, wiśnie i śliwy są zbierane już na początku lub w połowie lutego (w zależności od pogody), a jabłonie i grusze na początku marca, kiedy drzewa są jeszcze uśpione. Pod koniec marca lub kwietnia zrazy są zaszczepiane na odpowiednich podkładkach. Następnie przechowywane są w ciemnym i chłodnym miejscu przez ok. 2 tygodnie, aby wytworzyła się tkanka kalusowa i miejsce szczepienia się zrosło. Po tym czasie zaszczepione młode drzewka są sadzone w szkółce ogrodowego sadu.

Zazwyczaj jesienią lub kolejnej wiosny drzewka, na których udało się szczepienie, oddawane są właścicielom. Ze zrazów pobranych z jednego drzewa, szczepio-



Jak pokazuje akcja w Śląskim Ogrodzie Botanicznym w Radzionkowie, szczepień wymagają nie tylko ludzie, ale także drzewa

FOT. PIXABAY

nych może być około 3-5 nowych drzewek, dlatego jeżeli w ogrodzie zostają sadzonki, rozdawane są na wcześniej ogłoszonych akcjach.

Co roku akcji towarzyszą też kursy szczepienia drzew

owocowych. Celem projektu jest więc nie tylko zaszczepienie i przekazanie do lokalnych ogrodów sadzonek, ale także upowszechnianie wiedzy na temat ratowania starych odmian. Osoby za-

interesowane mogą nauczyć się, jak samemu szczepić i wykorzystać tę wiedzę w praktyce. W tym roku kurs odbył się w bardzo wąskim gronie ze względu na epidemiologicznych.

Akcja trwa od 2015 roku i z roku na rok cieszy się coraz większym zainteresowaniem. W pierwszym roku zgłosiło się 20 osób. Początkowo byli to sami mieszkańcy Radzionkowa, a obecnie przyjeżdżają z całego województwa śląskiego. Do 2020 roku udało się zaszczepić i rozdać do okolicznych ogródków około 2067 drzewek. Zrazy były pobrane z 147 różnych miejsc.

W tym roku akcja jest już zakończona. Udało się zaszczepić dokładnie 834 nowe drzewka. Wykorzystano do tego zrazy pobrane z 212 drzew, z 59 różnych lokalizacji. O tym, czy szczepienia się powiodły, właściciele i pracownicy ogrodu dowiedzą się latem.

ZAMIAST GRILLOWAĆ – POSPRZĄTALI SOŁECTWO



Pogoda w czasie tegorocznej majówki nie rozpieszczała, ale w Połomi nie przstraszyła druhów z OSP oraz mieszkańców, którzy posprząтали miejscowość. W stosach śmieci znalazły się kable, opony, a nawet muszla klozetowa. Sprzątanie w Połomi zorganizowano w ramach Wielkiego, Wiosennego, Gminnego Sprzątania, które odbywało się 1 maja we wszystkich sołectwach gminy Tworóg. Chętni mogli odbierać u sołtysów worki i rękawiczki. – Niewiarygodnie, co ludzie wyrzucają do rowów. Efekt sprzątania jest widoczny, a najlepiej odzwierciedla go sterta zebranych śmieci. To dwie godziny pracy trzydziestu ludzi: strażaków, sportowców, jak i mieszkańców naszej Połomi, którym na sercu leży czysty świat – podsumował akcję sołtys Stefan Paś. (AJ)

FOT. ARCHIWUM PRYWATNE

4 mln zł za zaprojektowanie obwodnicy

4 mln złotych – tyle będzie kosztować wykonanie dokumentacji związanej z budową obwodnicy Nakła Śląskiego i Świerklańca. W przetargu wyłoniono wykonawcę, jest nim biuro projektowe Mosty Katowice.

W sumie złożono 12 ofert na zaprojektowanie obwodnicy Nakła Śląskiego

i Świerklańca. Chodzi o przygotowanie studium techniczno-ekonomiczno-środowiskowego z elementami koncepcji programowej oraz materiałów do wniosku o wydanie decyzji środowiskowej.

Wykonawca ma na to ponad 3 lata. Budowa obwodnicy planowana jest w latach 2025-28.

Celem jest wyprowadzenie ruchu tranzytowego z Nakła Śląskiego i Świerklańca, tak, żeby na DK 78 przeważał ruch lokalny. Dzięki temu ma poprawić się bezpieczeństwo mieszkańców, a połączenie z A1 oraz drogą krajową nr 11 ma przebiegać płynniej niż obecnie. Długość obwodnicy wyniesie ok. 12 km. (AJ)

Śmieci nie mieszczą się w czarnym kubie. Może kontener?

Posegregowanego plastiku, metalu, szkła czy papieru możemy „produkować”, ile chcemy. Gorzej jeżeli mamy nadmiar śmieci zmieszanych.

W ramach opłaty za gospodarowanie odpadami mieszkańcy domów jednorodzinnych mają m.in. zagwarantowany odbiór plastiku, papieru i szkła oraz śmieci zmieszanych, których już nie da się posegregować. W przypadku tych pierwszych nie ma limitu, drugich możemy wyrzucić tyle, ile zmieści się w czarnym pojemniku. Co zrobić, kiedy po wielkich wiosennych porządkach tych zmieszanych śmieci uzbierało się o wiele więcej niż mieści się w kubie? Albo gdy kupimy stary dom, a w nim jest mnóstwo niepotrzebnych rzeczy?

Do punktu selektywnej zbiórki odpadów nie ma po co jechać. Można tam oddać tylko śmieci posegregowane, nie przyjmuje odpadów zmieszanych. – PSZOK w Rybniej często jest kojarzony z zamkniętym już od kilku lat wysypiskiem śmieci, gdzie kiedyś były



Odpady zmieszane odbierane są wyłącznie z posesji

FOT. AGNIESZKA RECZKIN

przyjmowane odpady zmieszane. Obecnie żaden właściciel nieruchomości nie może ich nigdzie przewozić, muszą być odebrane spod posesji przez uprawnionego przedsiębiorcę – zauważy Krzysztof Czarnecki, kierownik referatu gospodarowania odpadami w tarnogórskim magistracie.

Odpady zmieszane można wyrzucić tylko do czarnego kubła, specjalnego worka czy kontenera. – Jeżeli posesja jest zamieszkała i złożono deklarację, to w ramach opłaty za gospodarowanie odpadami można zamówić większy kubeł na śmieci i sukcesywnie zapełniać i wystawiać podczas odbioru, zgodnie z harmonogramem – wyjaśnia Czarnecki.

Jest jeszcze jedna opcja – zamówienie kontenera u przedsiębiorcy z odpowiednimi uprawnieniami, który jest wpisany do rejestru działalności regulowanej w gminie. Można go znaleźć na „śmieciowej” stronie internetowej – www.odpady.tarnowskiegory.pl, w zakładce „Aktualności”. Oczywiście takie rozwiązanie jest już płatne.

Trzeba pamiętać, że każda gmina zawiera osobną umowę z firmą zajmującą się gospodarowaniem odpadami, zawsze więc warto dopytać, jak sytuacja wygląda w danej miejscowości. Na przykład w Zakładzie Gospodarki Komunalnej w Piekarach Śląskich piekarskie regulują opłaty za śmieci, mogą wynająć kontener za 80 zł. To cena za jego transport i wywiezienie odpadów zmieszanych. Może stać na posesji maksymalnie 3 dni. W tej sprawie trzeba się kontaktować telefonicznie z biurem obsługi klienta ZGK. Tu też nie ma opcji, żeby zmieszane śmieci zawieźć same do PSZOK-u.

AGNIESZKA RECZKIN

ASTMĘ TRZEBA KONTROLOWAĆ NAWET W PANDEMII

5 maja obchodziliśmy Światowy Dzień Astmy. Po raz kolejny o tej chorobie mówi się w czasie pandemii, gdy jej leczenie, tak jak i innych ciężkich chorób, zeszło na dalszy plan.

Astma jest chorobą przewlekłą, nawracającą. Najczęściej przybiera łagodną formę i z tego też powodu bywa bagatelizowana przez pacjentów. Pomimo zaleceń lekarskich wielu z nich nie stosuje steroidów wziewnych. Zamiast nich nadużywa leków, które nie leczą, lecz doraźnie likwidują objawy choroby. Do czego może doprowadzić takie postępowanie? Odpowiedź jest prosta: do zaostrzenia choroby i do hospitalizacji.

Niewielki procent pacjentów cierpi na ciężką postać astmy. Najczęściej podaje się im glikokortykosteroidy, co wiąże się z licznymi skutkami ubocznymi (trądzik, tycie, cukrzyca). Alternatywą są nowoczesne leki biologiczne. Niestety, w Polsce nie są popularne.

W jaki sposób leczy się astmę ciężką? – Nazywamy

to leczeniem na 5. stopniu według GINA, czyli według światowych standardów postępowania w leczeniu astmy. Podajemy wysokie dawki steroidów wziewnych i dodatkowe leki kontrolujące astmę, a mimo to nie udaje nam się choroby kontrolować. W zależności od rodzaju, czyli fenotypu astmy, decydujemy o dalszym postępowaniu – mówi dr n. med. Aleksandra Kucharczyk z Kliniki Chorób Wewnętrznych, Pneumologii, Alergologii i Immunologii Klinicznej Wojskowego Instytutu Medycznego w Warszawie. – Części chorych możemy zaoferować terapię biologiczną, czyli ukierunkowaną na konkretny mechanizm zapalenia. Jeśli pacjent ma astmę alergiczną, proponujemy leczenie przeciwciałami anti-IgE, bo to właśnie one odpowiadają za rozwój choroby. Jeżeli mamy do czynienia z astmą eozynofilową,

możemy blokować interleukinę 5. Tak naprawdę chodzi o to, że w konkretny sposób uderzamy w bardzo określony mechanizm.



Jak szacuje Światowa Organizacja Zdrowia (WHO), na astmę cierpi około 339 mln osób, a w 2016 roku odnotowano 417 918 zgonów z powodu tej choroby. Szacuje się, że liczba chorych podwaja się co 10 lat. W Europie żyje około 30 mln astmatyków, z czego 4 mln w Polsce (11% dzieci i 9% dorosłych).

Pacjenci w naszym kraju mają dostęp do leczenia biologicznego od 2013 roku. Leczenie przynosi bardzo dobre rezultaty. – Efekty widać już po 16 tygodniach,

czasami po 24 tygodniach od rozpoczęcia terapii. Są pacjenci, którzy reagują nawet już po kilku dniach. To najczęściej chorzy, którzy wcześniej byli leczeni steroidami systemowymi, lekami, które są obciążone dużymi działaniami niepożądanymi. Po włączeniu leczenia biologicznego nagle zaczynają świetnie funkcjonować. Zdarza się, że redukujemy też dawki leków wziewnych, które przyjmowali. Ich rzeczywistość zmienia się diametralnie: po prostu mogą normalnie żyć. Ważne jest też to, że terapia biologiczna wykazuje skuteczność na poziomie ponad 90 proc. To są naprawdę znakomite wyniki. Problemem natomiast jest to, że niestety wciąż zbyt mała liczba pacjentów trafia do naszych specjalistycznych ośrodków. W programach lekowych jest ok. 1500 osób, potrzebujących takiego le-

czenia jest zdecydowanie więcej – dodaje dr Aleksandra Kucharczyk.

Astma – mity i fakty

Powołana przez WHO Światowa Inicjatywa na rzecz Zwalczania Astmy (GINA) zwraca w tym roku uwagę na rozpowszechnione mity, które uniemożliwiają chorym osiągnięcie pełni korzyści z postępów w leczeniu choroby.

Do rozpowszechnionych fałszywych przekonań na temat astmy należą:

- astma to choroba wieku dziecięcego, z której się wyrasta,
- astma to choroba zakaźna,
- chorzy na astmę nie powinni ćwiczyć/uprawiać sportu,
- astmę można kontrolować jedynie stosując glikokortykosteroidy w dużych dawkach.

Jak podkreśla GINA, fakty oparte na badaniach naukowych są odmienne.

- na astmę można zachować w każdym wieku,
- astma nie jest chorobą zakaźną. Jednakże wirusowe zakażenia układu oddechowego (takie jak przeziębienie czy grypa) mogą wywoływać napady astmy. Jednocześnie u dzieci astma często ma związek z alergią, natomiast astma pojawiająca się w okresie dorosłości rzadziej ma podłoże alergiczne,
- chorzy, u których astma jest dobrze kontrolowana, mogą wykonywać ćwiczenia fizyczne, a nawet uprawiać wyczynowo sport,
- astmę najczęściej można kontrolować małymi dawkami glikokortykosteroidów wziewnych.

(NA PODSTAWIE MATERIAŁÓW PRASOWYCH STOWARZYSZENIA DZIENNIKARZE DLA ZDROWIA)

Stacjonarnie i w uzdrowisku

Narodowy Fundusz Zdrowia przygotował kompleksowy program rehabilitacji dla osób, które przeszły COVID-19. Leczenie odbywa się zarówno w trybie stacjonarnym, jak i w ośrodkach uzdrowiskowych w Ustroniu i w Jaworzu.

Dzięki specjalistycznej rehabilitacji pacjenci, którzy chorowali na COVID-19, znacznie poprawiają swoją sprawność oddechową. Jak zapewniają lekarze, dzięki rehabilitacji zwiększy się wydolność wysiłkowa i krążeniowa. Pacjenci mają szansę na to, by po chorobie szybciej powrócić do pełnej sprawności.

Jak informuje katowicki oddział Narodowego Funduszu Zdrowia, świadczenia re-

habilitacyjne są realizowane na podstawie skierowania. Skierowanie może wystawić pacjentowi lekarz ubezpieczenia zdrowotnego. Może to nastąpić po zakończeniu leczenia związanego z chorobą.

Placówki medyczne świadczące rehabilitację w województwie śląskim to między innymi: Przedsiębiorstwo Uzdrowiskowe „Ustroń” w Ustroniu, Beskidzki Zespół Lecznico-Rehabilitacyjny Szpital Opieki Długoterminowej w Jaworzu, Sanatorium Uzdrowiskowe „Złocień” i „Malwa” mieszczące się w Ustroniu i Śląskie Centrum Rehabilitacji i Prewencji również zlokalizowane w Ustroniu. Rehabilitację prowadzi również GCR „Repty”. (EKA)

Badanie bez skierowania i rejonizacji

12 maja w godzinach od 10 do 17 przy Miejskim Domu Kultury w Piekarach Śląskich stanie mammbus, w którym każda kobieta w wieku 50-69 lat będzie mogła wykonać bezpłatne prześwietlenie piersi. Przez kilka dni badania będą prowadzone również w Tarnowskich Górach: 14 maja od 8.30 do 15.30 oraz 17 i 18 maja od 10 do 17. Mammbus będzie stał na Rynku. Akcja prowadzona jest w ramach Programu Profilaktyki Raka Piersi.

Ze względu na pandemię badania będą wykonywane z zachowaniem wszelkich przewidzianych prawem środków ostrożności w zakresie zarówno wyposażenia techników w niezbędne środki ochrony osobistej, jak i procedur dezynfekcji pracowni i aparatury diagnostycznej oraz obsługi pacjenta.

W pracowni będą mogły jednocześnie przebywać tylko trzy panie, co zapewnia możliwość utrzymania niezbędnego dystansu. Przed badaniem pracownicy medyczni zmierzają pacjentkom temperaturę i poproszą o wypełnienie ankiety. Do dyspozycji będą także środki do dezynfekcji rąk. Pacjentki poszone są o przyjęcie w maseczkę ochronną, a także o punktualność.

W badaniu mogą wziąć udział kobiety w wieku 50-69 lat, które są ubezpieczone, nie są leczone z powodu raka piersi, a także: nie miały wykonanej mammografii w ramach programu w ciągu ostatnich 24 miesięcy lub są w grupie ryzyka i w roku poprzedzającym otrzymały pisemne wskazanie do wykonania ponownej mammografii po upływie 12 miesięcy.

Aby skorzystać z badania, należy się zarejestro-

wać telefonicznie. Na badania w Piekarach Śląskich rejestracja odbywa się pod numerem telefonu 58-666-24-44 oraz na stronie www.mammo.pl. W przypadku rejestracji na badania w Tarnowskich Górach należy dzwonić pod numer telefonu 32-278-98-96 w godzinach od 7 do 15.

W celu weryfikacji uprawnień do badania przed po-

łączeniem telefonicznym należy przygotować dowód osobisty. Na badanie trzeba zabrać ze sobą zdjęcia z poprzednich mammografii.

Przypominamy, że badania wykonywane w ramach Programu Profilaktyki Raka Piersi nie wymagają skierowania. Nie ma też żadnego znaczenia miejsce zamieszkania czy zameldowania. (EKA)

reklama

GABINET UROLOGICZNY	
dr n. med. Wojciech Martula specjalista urolog, chirurg	
• choroby układu moczowego • choroby prostaty • niepłodność męska • stulejka • nietrzymanie moczu u kobiet • konsultacje • badania • USG • zabiegi operacyjne	
Przyjmuje MĘŻCZYZN, KOBIETY I DZIECI	
Tarnowskie Góry LUXAR-MED ul. Mickiewicza 23 tel. 695-923-028, 32-450-07-87	Bytom ZBM Zdrowie ul. Powstańców Warszawskich 64 tel. 603-204-646, 32-745-42-37

PRZEWODNIK KULTURALNY

TARNOWSKIE GÓRY

► **Tarnogórskie Centrum Kultury, ul. Sobieskiego 7, tel. 32-285-27-34**

12 maja, godz. 19 – Kierunek Muzyka: Eurowizja, transmisja na kanale YouTube TCK.

Galeria Sztuki Współczesnej Przytyk: Od 7 do 25.05 wystawa z okazji 15-lecia ZSAP: „Z archiwum tarnogórskiego plastyka”, część I, „Nauczyciele i nie tylko”, prace nauczycieli uczących przedmiotów artystycznych i projektowych w tarnogórskim „Plastyku” (fotografie, malarstwo, grafika, rzeźba, instalacje przestrzenne), finisaż wystawy, połączony z wernisażem wystawy prac absolwentów zaplanowano na 28 maja o godz. 17.30.

► **Miejska Biblioteka Publiczna, ul. Zamkowa 5, tel. 32-285-41-60**

Wirtualna wystawa „Moje obrazy” Janiny Koniecznej.

Do 17 września można dostarczać prace na konkurs literacki „Opowiadania tarnogórskie”. Muszą być tematycznie związane z Tarnowskimi Górami.

Przy bibliotece wystawa poświęcona 500. rocznicy wyprawy Ferdynanda Magellana i Juana Sebastiana (1519-1522). Przybliża historię pierwszego opłynięcia Ziemi, przedstawia fotografię okrętu Nao Victoria, czyli historycznej repliki jednego z okrętów biorących udział w wyprawie. Czynną do 31.05.

► **Powiatowy Młodzieżowy Dom Kultury, ul. Gliwicka 36, tel. 32-285-29-74**

Do 24.05 przedłużono termin zgłoszeń do Przeglądu Interpretacji Wokalno-Aktorskich „Laury Jordanka” dla uczniów klas I-VIII, kategorie: piosenka i mała forma teatralna.

► **Galeria Sztuki „Inny Śląsk”, ul. K. Miarki 2, tel. 32-285-54-73**

14 maja, godz. 18 – wernisaż wystawy malarstwa Macieja Gryglaszewskiego (do 15.06). Można ją oglądać w godz. 13-17 lub po ustaleniu terminu telefonicznie.

Rynek

Wystawa 28 zdjęć związanych z Drogą św. Jakuba w Europie i Polsce, której tarnogórski odcinek biegnie przez Repty Śląskie (do 31.05).

PIEKARY ŚLĄSKIE

► Plac Noblistów

Wystawa „Czas decyzji, czas walki. Piekary Śląskie w okresie plebiscytu i powstań śląskich w latach 1919-1920-1921”.

► OK „Andaluzja”, ul. Oświęcimska 45, tel. 32-284-56-20

Wystawa filatelistyczna z okazji 100-lecia III Powstania Śląskiego: 21 gablot ze zbiorami członków piekarskiego koła Polskiego Związku Filatelistów oraz 10 sztalug przedstawiających historię piekarskich powstańców. Z okazji wystawy wydano też

kartkę i kopertę pocztową, okolicznościowy stempel i znaczek z podobizną Jana Ludygi.

► **DDK w Brzezinach Śląskich, ul. Roździeńskiego 99, tel. 32-287-95-66**

Między 22 a 30.05 można przysyłać nagrania w ramach konkursu wokalnego dla przedszkolaków w wieku 4-6 lat „Razem możemy wszystko”.

► **DDK w Dąbrowce Wielkiej, ul. Szymanowskiego 2b, tel. 32-383-03-30**

Do 12.05 uczniowie klas III-VI mogą się zgłaszać do udziału w konkursie plastycznym „Jesteśmy w Europie”. Zadanie konkursowe to wykonanie plakatu promującego przynależność Polski do Unii Europejskiej.

RADZIONKÓW

► **CK „Karolinka”, pl. Jana Pawła II 2, tel. 32-286-64-54**

Projekt Przysiań Miejska, adresowany jest do mieszkańców Radzionkowa w wieku 16-70 lat, zamieszkujących tereny rewitalizowane: Rojce i były PGR. Zajęcia są darmowe, a zapisy przyjmowane są telefonicznie: 32-286-64-54 (wew. 25 lub 22) lub osobiście w impresariacie. 11 maja, godz. 16 – warsztaty szycia: legowisko dla psa, 14 maja, godz. 16 – warsztaty rękodzieła: podkładka z wikliny, 21 maja, godz. 16 – warsztaty rękodzieła: flower box, 25 maja, godz. 16 – warsztaty szycia: tunika, 28 maja, godz. 16 – warsztaty rękodzieła: zawieszka z makramy.

MIASTECZKO ŚLĄSKIE

► **Świetlica sołecka w Bibieli, ul. Starowiejska 8**

12 maja, godz. 17 – Kreatywne wieczory: warsztaty plastyczne, prowadzenie Izabela Kot, z pracowni artystycznej „Koty-doroboty”.

NAKŁO ŚLĄSKIE

► **Centrum Kultury Śląskiej, ul. Parkowa 1, tel. 32-441-60-28**

14 maja, godz. 20 – Piątek z bluesem: Hard Time, transmisja online – odpłatnie, platforma VOD. CEKUŚ rozważa zmianę terminu (koniec maja), aby koncert mógł odbyć się z udziałem publiczności.

Wystawy: „Spotkanie po latach. Sylwetki i wspomnienia pracujących dla oraz wokół nakielskich Henckel von Donnersmarcków”. Zwiedzanie od wtorku do piątku między godz. 12 a 18, w weekendy od godz. 11 do godz. 18. W pierwszy piątek miesiąca wstęp wolny.

BYTOM

► **Bytomskie Centrum Kultury, pl. K. Stanek 1, tel. 32-389-31-09**

Wystawa „Krajobraz Polski” (do 17.05)

BCKino online: 13 maja, godz. 18-22 – „Szarlatan”, bilety 14 zł.



Kobiety na medal



Odznaczone medalami Bernadeta Klyta i Anna Hojka z wójtem Markiem Cylem

FOT. ARCHIWUM UG ŚWIERKLANIEC

29 kwietnia, podczas sesji rady gminy Świerklaniec, wójt Marek Cyl wręczył Złote Medale za Długoletnią Służbę.

Odznaczenia otrzymały skarbnik gminy Anna Hojka i emerytowana kierownik Ośrodka Pomocy Społecznej w Świerklańcu Bernadeta Klyta. Doceniono ich wzorowe, wyjątkowo sumienne wykonywanie obowiązków służbowych. Anna Hojka pracuje w świerkłańskim

urzędzie gminy od 1979 r. Zaczynała jako stażystka, potem systematycznie awansowała. Skarbnikiem jest od 14 lat. Bernadeta Klyta też ma za sobą ponad 40 lat pracy, z czego 30 lat kierowała OPS. Jak podkreślają lokalni samorządowcy, była bardzo zaangażowana w zarządzanie 20-osobowym zespołem, w przypadku sytuacji kryzysowych nieraz pomagała poszkodowanym w terenie. Od roku jest na emeryturze. (ESP)

Jakie skojarzenia budzi słowo „Śląsk”?

Na każdym regionie świata ciąży jakieś stereotypy. Większość wyobrażeń, które się utarły, ma swój początek kilka dekad wstecz, przez co dziś nie są aktualne i sprzeczne z tym jakie, tak naprawdę, są realia.

W drugim artykule promującym projekt młodych tarnogórzan, „Jezech Stond” przyjrzymy się Śląskowi, do którego od lat przypisywanych jest wiele cech zarówno pozytywnych, jak i tych negatywnych.

Przeważająca część z państwa zapewne zna bądź przynajmniej kojarzy, dzieło Janoscha Cholonek,

czyli dobry Pan Bóg z gliny. Utwór ten doskonale obrazuje to, z czym kojarzy się Śląsk i jednocześnie ukazuje, że już w pierwszej połowie XX wieku Ślązacy byli postrzegani tak jak są współcześnie. Rodzina Świątków, której losy ukazane są w książce Horsta Eckerta, zmierza się z wieloma trudnościami towarzyszącymi im podczas powstań śląskich – bieda, trudne do życia warunki w robotniczej dzielnicy Zabrze. Pomimo ciężkich czasów rodzina wciąż stara się podtrzymywać więzi rodzinne, pielęgnować tradycje.

Analizując wyniki ankiety udostępnionej przez

„Jezech Stond” w mediach społecznościowych, możemy dowiedzieć się, że wiele cech Śląska i Ślązaków przedstawionych w Cholonku to główne skojarzenia, które ludzie wiążą ze słowem „Śląsk”.

Najczęściej wpisywanym skojarzeniem w ankiecie była gwara, nazywana także „specyficznym językiem”. Wymieniane z ogromną częstotliwością były również kopalnie czy huty, za czym szło opisanie regionu na południu Polski jako miejsca szarego i brudnego. Spora część ankietowanych, nie tylko ze Śląska, przyznała, że ten region kojarzy im się z życiem,

domem, najbliższymi – opisywali Ślązaków jako osoby rodzinne, gościnne i przywiązane do tradycji. Jednak wśród odpowiedzi znalazły się też takie, które nie były ani negatywne, ani pozytywne, wówczas nie budziło się żadne skojarzenie.

Młodzi tarnogórzanie biorący udział w projekcie „Jezech Stond” chcą u osób, którym Śląsk kojarzy się pozytywnie, podtrzymać opinię o tym regionie, a także pokazać coś nowego. Negatywnie nastawionym pokażą, że to nie tylko kopalnie i szare blokowiska, bo jest to również ciekawa architektura, inspirujący artyści i trady-

cyjna kuchnia, przekazywana z pokolenia na pokolenie. Osobom, które o województwie ze stolicą w Katowicach nie wiedzą nic, przedstawia Śląsk, w czym pomogą im artyści zaproszeni do udziału w reportażu. Opowiedzą, czym jest dla nich śląskość, co inspiruje ich w działalności artystycznej, a również co cechuje Ślązaków, a co tak naprawdę jest stereotypem. Zapraszamy do śledzenia efektów projektu, część znajdziecie w Gwarku, całość w mediach społecznościowych – Instagram (@jezechstond) oraz Facebook (Jezech Stond).

MAJA DZIAŁACZ

Książka na telefon

Miejska Biblioteka Publiczna w Tarnowskich Górach wprowadziła w maju bezpłatną usługę „Książka na telefon”. Mogą z niej korzystać czytelnicy, którzy ukończyli 70 lat i nie są w stanie samodzielnie dotrzeć do na ul. Zamkową oraz osoby z niepełnosprawnościami. Książki, audiobooki i czasopisma można zamawiać pocztą elektroniczną pod adresem kontakt@biblioteka.tgory.pl lub telefonicznie, dzwoniąc pod nr 32-285-41-60 w. 13. Usługa będzie realizowana w miarę możliwości biblioteki z zachowaniem ścisłego reżimu sanitarnego. (MIR)

Wings for Life w Kaletach. Tym razem indywidualnie

Na bieg w Zielonej zapisało się około 150 osób, ale krótko przed jego terminem fundacja odwołała wszystkie zorganizowane imprezy, pobiec można było tylko indywidualnie, na własną odpowiedzialność.

Ponieważ Wings for Life oczekiwało się już kilku edycji w Zielonej, nie było zaskoczeniem, że biegacze wybrali to miejsce i w niedzielę, indywidualnie, zebrało się tutaj ponad 100 osób. Organizatorzy, czyli grupa „O co biega w Kaletach”, rozdali pakiety startowe, nie było pamiątkowej fotografii, oficjalnego otwarcia itd.

O godz. 13 wszyscy ruszyli w trasę. Bieg różni się od innych tym, że zawodnicy nie biegają do mety, ale to meta ich goni. Pół godziny po rozpoczęciu rywalizacji za biegaczami rusza samochód, jeżeli przegoni zawodnika, bieg dla niego się kończy. W większości miejsc, gdzie odbywa się Wings for Life, samochód jest wirtualny, a dystans mierzony za pomocą aplikacji na smartfony.

W Kaletach w tym roku najdłużej uciekał Maciej Rogowski, któremu udało się przebiec 34,6 km. Najszybszą kobietą okazała się Barbara Szelest z wynikiem 27,5 km. Impreza miała charakter



W imprezie biorą udział grupy biegowe z wielu śląskich miast

ZDJĘCIA: JAROSŁAW MYŚLIWSKI

ter charytatywny – dochód przeznaczany jest na fundację Wings for Life, szukającą

metod leczenia przerwanego rdzenia kręgowego. (MIR)



W Zielonej odbyła się kolejna edycja biegu Wings for Life

Rozegraj powstanie

W tym roku mija setna rocznica istotnych dla Górnego Śląska wydarzeń, czyli plebiscytu oraz III powstania śląskiego. Kurkowe Bractwo Strzeleckie w Tarnowskich Górach przy współpracy z Muzeum w Tarnowskich Górach postanowiło przypomnieć ich tarnogórskie aspekty, realizując cykl imprez pod hasłem „Retrospekcja – Rozegraj Powstanie”.

W programie jest m.in. gra miejska, która rozpocznie się już w najbliższą sobotę. Szczegółowe informacje i regulamin dostępne są na

stronie bractwa strzeleckiego www.kbs.tgory.pl. Gra potrwa do 22 maja.

Wręczenie nagród będzie 5 czerwca podczas pikniku na strzelnicy Kurkowego Bractwa Strzeleckiego. Będą to główne obchody rocznicowe. Rozpoczną się o godz. 11 w kościele pw. Świętych Apostołów Piotra i Pawła mszą św. w intencji polskich działaczy plebiscytowych i powstańców.

5 czerwca na rynku będzie miał miejsce wernisaż wystawy plenerowej „Tarnowskie Góry w okresie powstań ślą-

skich i plebiscytu”. Bractwo zamierza zorganizować pokaz repliki wozu pancernego „Korfanty” z udziałem grup rekonstrukcji historycznych, koncert oraz piknik i strzelanie w kompleksie Kurkowego Bractwa Strzeleckiego przy ul. Towarowej 6.

Projekt jest współfinansowany przez Ministerstwo Obrony Narodowej w ramach konkursu „Wdzięczni Bohaterom Powstań Śląskich”. Honorowy patronat nad wydarzeniem objęli starosta Krystyna Kosmala oraz burmistrz Arkadiusz Cech. (MIR)

POWIAŁO NORMALNOŚCIĄ



W weekend w Lublińcu odbył się zlot food trucków. Przyjechało raptem 10 wozów serwujących potrawy kuchni azjatyckiej, meksykańskiej czy rodem ze Stanów Zjednoczonych, ale to wystarczyło, by poczuć powiew atmosfery sprzed pandemii. Być może na następnym zlocie organizatorzy będą mogli wystawić stoliki i krzesła, by goście nie musieli jeść na stojąco. (MIR)

ZDJĘCIA: JAROSŁAW MYŚLIWSKI



ogłoszenia

ZARZĄD SPÓŁDZIELNI MIESZKANIOWEJ „CHEMIK” w Tarnowskich Górach

OGŁASZA PRZETARG NIEOGRANICZONY W FORMIE LICYTACJI USTNEJ

na ustalenie stawki czynszowej najmu lokalu mieszkalnego położonego w Tarnowskich Górach przy ul. Zagórskiej 97/I/10 o pow. użytk. 37,90 m kw. – II piętro

Stawka czynszowa wywoławcza 19,00 zł/m kw.
Postąpienie 10% wysokości wywoławczej stawki czynszowej
Wadium – 300,00 zł.

Przetarg odbędzie się w dniu 25.05.2021 r. o godz. 12.00 w siedzibie Spółdzielni Mieszkaniowej „CHEMIK” w Tarnowskich Górach przy ul. Kościelnej 87.

Warunkiem przystąpienia do przetargu jest wpłacenie wadium na rachunek bankowy Spółdzielni do dnia 21.05.2021 r., a także złożenie pisemnego oświadczenia o posiadaniu stałego źródła dochodu oraz o zapoznaniu się z regulaminem przetargowym i stanem technicznym lokalu.

Szczegółowych informacji dotyczących przetargu udziela dział członkowsko-lokalowy pod nr telefonu 32 390 35 42

Zarząd Spółdzielni zastrzega sobie prawo odwołania przetargu bez podania przyczyny.

reklama

MANUALMED

PIOTR ZUREK
CENTRUM REHABILITACJI

Diagnostyka USG

Terapie specjalistyczne:

- OMT Kaltenborn
- PNF
- Chiropraktyka
- Stabilizacja (trening czucia głębokiego)
- Terapia powięziowa

Rehabilitacja:

- Ortopedyczna
- Neurologiczna
- Wad postawy (u dzieci i dorosłych)
- Urazów sportowych
- Kompleksowa fizykoterapia (m.in. fala uderzeniowa)

Współpraca z licznymi sportowcami i klubami sportowymi.

Centrum Rehabilitacji MANUALMED
ul. Sobieskiego 32, Tarnowskie Góry

602 639 391

TARNOGÓRSKA LIGA SZÓSTEK – REAKTYWACJA

Pod koniec kwietnia na boisku przy Kolejówce w Tarnowskich Górach ruszyły rozgrywki tarnogórskiej ligi szóstek. W K1 Sport Group Liga Szóstek TG, bo tak brzmi jej oficjalna nazwa, bierze udział 9 sześćosobowych zespołów. **Losy ligi stały pod znakiem zapytania, ale znalazła się grupa pasjonatów, która postanowiła przejąć organizację i kontynuować ją w nowej odsłonie.**

ALICJA JURASZ

– Liga szóstek była organizowana przez ok. 6-7 lat, ale w innej formie, niż my chcemy to robić. Ograniczała się wyłącznie do rozgrywania meczy. Kiedy groziło, że przestanie istnieć, postanowiliśmy zająć się organizacją, ale na innych warunkach. Zresztą graliśmy w niej od lat. Wcześniej grałem w podobnej lidze za brzańskiej i nieco się na niej wzorujemy – mówi Krzysztof Buczek, który wspólnie z Mateuszem Sochą i Damianem Sochołem zajmuje się obecnie tarnogórską ligą szóstek.

Pod koniec kwietnia rozpoczął się drugi sezon reaktywowanej ligi. Pierwszy ze względu na pandemię nie miał planowanego rozmachu. Teraz pandemia tylko opóźniła jej start. Organizatorom zależy na profesjonalnej oprawie amatorskiej



W II kolejce Corne Ryje zremisowały 1:1 z We Love Pizza

FOT. ARCHIWUM LIGI

ligi. Dlatego jest sponsor tytularny, dedykowana lidze strona na Facebooku, gdzie regularnie publikowane są tabele, podsumowania i zdjęcia. Cały czas trwają starania o wsparcie kolejnych sponsorów. – Liga ma być dla zawodników oderwaniem od rzeczywistości i formą spędzenia czasu wolnego. Cieszy nas, że każda drużyna bardzo

się angażuje. Zespoły mają własne loga, hymny, stroje i dresy. Dlatego zależy nam na zapewnieniu profesjonalnych warunków i otocze. Stawiamy na grę fair play i kulturę na boisku – podkreśla Krzysztof Buczek.

W zespołach grają piłkarze-amatorzy z Tarnowskich Gór i okolic. Mecze trwają 50 minut i odbywają się w każdą

niedzielę. Pierwszy pojedynek o godz. 10.30, ostatni o 13.30. Pierwsza runda potrwa do 20 czerwca, po niej nastąpi dwumiesięczna przerwa. Runda rewanżowa rozpocznie się z początkiem września. Na zwycięzców czekają puchary i nagrody, także indywidualne.

Krzysztof Buczek mówi, że marzy mu się rozwijanie ligi. Rozgrywki na większym boisku, tak, żeby zapewnić też aktywność dzieciom, w tym pociechom graczy. – A jeszcze większe marzenie to liga rozpoznawalna w województwie, weekendowa, z grą w soboty i niedziele, ze spadkami i awansami. Aktualnie na pewno jest na co popatrzeć i czekamy, kiedy kibice będą mogli pojawić się na trybunach. Już teraz zdarza się, że stoją za płotem i wypatrują, co dzieje się na boisku. Drużyny, które grają, prezentują fajny poziom jak na amatorów.

Dni Brazylii w Czekanowie



W programie imprezy atrakcje dla całych rodzin

FOT. ARCHIWUM KLUBU

W Czekanowie zapowiada się gorący początek czerwca. UKS Przedszkole Piłkarskie Brasil organizuje 5 i 6 czerwca Dni Brazylii w Czekanowie: turniej piłkarski i olimpiadę przedszkoli.

W programie dwudniowej imprezy zaplanowano tur-

niej piłkarski rocznika 2012, mecz rocznika 2008, turniej siatkonogi, olimpiadę przedszkoli i sztafetę rodzinną. Ma odbyć się mecz oldbojów reprezentacji Śląska i UKS Brasil oraz turniej funinio. Atrakcje dodatkowe to m.in. panel historyczny i dmuchawce. **(AJ)**

Brąz dla zawodnika UKS Świerklaniec

Daniel Franielczyk, kajakarz UKS Świerklaniec, wywalczył brązowy medal podczas ogólnopolskich Mistrzostw Miasta Bydgoszczy w kajakarstwie klasycznym. Startował w kategorii wiekowej młodzik, rocznik 2008.



Daniel Franielczyk

FOT. ARCHIWUM KLUBU

Przygotowania do sezonu przebiegały z dużymi problemami. Obostrzenia powodowały przerwy w treningach. Dlatego forma kajakarza przed wyjazdem do Bydgoszczy, na pierwsze w tym sezonie zawody, była wielką niewiadomą. Mistrzostwa odbyły się 1 maja, brało w nich udział 300 zawodników z 22 klubów.

Daniel Franielczyk wkrótce weźmie udział w Długodystansowych Mistrzostwach Śląska, w Czechowicach-Dziedzicach. Medal zdobyty

w Bydgoszczy to dobra wróżba przed kolejnym startem.

UKS Świerklaniec zaprasza na treningi zawodniczek i zawodników z rocznika 2008 i młodszych. Zapisy telefoniczne przyjmowane są od poniedziałku do piątku w godz. 15.30-17 oraz w soboty między godz. 10 a 12 pod numerem 723-490-661. **(AJ)**

WYNIKI 8 i 9.05

► **III liga, grupa III, 30. kolejka:** Gwarek – Pniówek Pawłowice 2:2. **W tabeli:** 1. Ruch Chorzów (77 pkt.),... 11. Gwarek (35).

► **IV liga, I grupa, 27. kolejka:** Kosztowy – Ruch Radzionków 0:2. Drama Zbrosławice – pauza. **W tabeli:** Raków II Częstochowa (57),... 3. Ruch (46),... 16. Drama (24).

► **V liga, grupa śląska I – mistrzowska (Bytom-Zabrze), 9. kolejka:** Borowa Wieś – Łabędy 0:3, Odra – Miedary 1:3, Olimpia – Ciochowice 1:1, Piast II Gliwice – Miechowice 4:0. Mecze zaległe z 17.04: Łabędy – Boruszowice 3:2, Miedary – Piast II 2:2.

1. Miedary	5	11	15-4
2. Piast II	4	10	17-5
3. Łabędy	5	7	6-8
4. Miechowice	4	6	10-8
5. Boruszowice	4	4	6-9
6. Odra	4	4	2-8
7. Borowa Wieś	4	3	4-15
8. Ciochowice	4	2	2-5

► **V liga, grupa śląska I – spadkowa (Bytom-Zabrze), 8. kolejka:** Chudów – Orzech 6:2, Strzybnica – Sośnica Gliwice 2:1, Kozłowa Góra – Pyskowice 1:3, Bobrowniki Śl. – Knurów 3:6, Brzeziny Śl. – Rachowice 2:1. Wielowieś – pauza.

1. Strzybnica	3	7	6-3
2. Pyskowice	3	7	5-2
3. Chudów	2	6	11-3
4. Knurów	3	6	14-7
5. Orzech	3	4	9-9
6. Brzeziny Śl.	3	4	4-4
7. Wielowieś	2	3	6-8
8. Bobrowniki Śl.	3	3	5-11
9. Sośnica	3	2	4-5
10. Rachowice	2	0	1-3
11. K. Góra 3	0	4	14

► **Grupa II – mistrzowska (Częstochowa-Lubliniec), 8. kolejka:** Kalety – Żarki 0:6. **W tabeli:** 1. Rędziny (12),... 5. Kalety (6).

► **Klasa A. Bytom:** Rozbark – Świerklaniec 3:2, Nowe Chechło – Zbrosławice 4:1, Nitron – Połomia 4:0, Nakło Śląskie – Orkan 0:2, Stolarzowice – Gwarek 1:4, Ożarówce – Żyglin 1:2, Bobrowniki – Górniki 4:3. Łasowice – pauza.

1. Żyglin	17	42	55-17
2. Gwarek	16	38	58-15
3. Nakło Śl.	17	36	63-27
4. N. Chechło	16	32	41-16
5. Rozbark	17	32	48-34
6. Ożarówce	16	29	48-24
7. Nitron	17	29	51-36
8. Górniki	16	20	29-38
9. Orkan	17	20	31-42

10. Połomia	17	17	25-48
11. Stolarzowice	17	15	29-43
12. Łasowice	16	14	25-56
13. Świerklaniec	17	12	28-58
14. Zbrosławice	17	12	23-58
15. Bobrowniki	17	11	19-61

► **Lubliniec, 20. kolejka:** Tworóg – Pawonków 1:3. **W tabeli:** 1. Babienica/Psary (48),... 13. Tworóg (6).

► **Klasa B.** Zendek – Bobrowniki II 1:2, Orzech II – Sucha Góra 1:2, Strzybnica II – Wieszowa 2:4, Tarnowiczanka – Andaluja 4:0, Zgoda – Koty 2:6, Nadzieja – Nitron II 1:0. Kozłowa Góra II wycofała się z rozgrywek po rundzie jesiennej.

1. Andaluja	14	34	65-13
2. S. Góra	15	32	51-26
3. Nadzieja	15	30	55-29
4. Orzech II	15	30	41-20
5. Wieszowa	15	29	50-29
6. Koty	15	28	48-34
7. Zendek	14	24	42-39
8. Tarnowiczanka	15	24	41-36
9. Bobrowniki II	15	18	27-42
10. Zgoda	15	14	26-51
11. Nitron II	15	9	21-47
12. Strzybnica II	15	5	16-57
13. K. Góra II	24	13	24-84

(AJ)

Liga petanque rozpoczęła sezon

Pod koniec kwietnia kolejny sezon rozpoczęła Tarnogórska Integracyjna Liga Petanque. Rozgrywki organizuje Stowarzyszenie Auxilium z Miasteczka Śląskiego.

Liga zadebiutowała w ubiegłym roku. Mimo pande-

mii odbyło się 18 kolejek, w rozgrywkach brało udział 9 drużyn. Zwycięzcą ubiegłorocznych rozgrywek została drużyna Vitor. W tym roku zespołów będzie więcej, bo dołączyły 2 nowe: Zniwiarze z Ziemięcic i Zielone Wzgórze z Gliwic. **(AJ)**

bomar www.bomar-stacja.pl

STACJA KONTROLI POJAZDÓW

TARNOWSKIE GÓRY
ul. Nakielska 47,
tel. 668 023 744
ul. Doniecka 3g
32/384 00 84
ul. Zagórska 96b
606 546 158

TĄPKOWICE
ul. Zwycięstwa 1h,
tel. 608 579 279

TACHOGRAFY

Serwis - opony - klimatyzacja - zbieżność (osobowy - TIR)

AUTO SKUP gotówka,
najlepsze ceny, dojazd.
602-871-305, 515-274-430

AUTO SKUP
Gotówka, transport.
508-44-66-75

POMOC
W REJESTRACJI
POJAZDÓW
KRAJOWYCH I Z UE
(Akcyza, VAT 24,
tłumaczenia, przegląd,
rejestracja Wydz. Komunikacji)
602-399-343
WWW.MOTODUDEK.PL

Wiosna! Sprawdź klimatyzację

auto grzes

wymiana oleju, klimatyzacja,
hamulce, diagnostyka
komputerowa

www.autogrzes.pl

Tarnowskie Góry
ul. Lipowa tel. 32 769-01-21
ul. Korfantego 1 tel. 32 285-43-93

KRYCIE DACHÓW
PAPĄ TERMOZGRZEWAŁNĄ
10 zł/m kw. 792-888-018

AUTO SKUP
kupię każdy samochód
osobowy, dostawczy.
509-796-001, 798-835-341

USŁUGI
MALARSKIE
727-931-114

Zatrudnię pracownika do produkcji kartonów
Tel. kontaktowy: 660 413 828 lub 501 811 474.

Do wynajęcia lokale użytkowe
(pod działalność handlową, usługową, biurową),
jedno przystosowane do prowadzenia przedszkola.
TARNOWSKIE GÓRY – CENTRUM
atrakcyjna cena
Tel. 32-285-46-49 lub 606-715-762

• transport do 3.5 t
• kompleksowe przeprowadzki
• wynajem busów 9 osobowych
• przewóz osób

ZADZWOŃ: 509 546 386
WWW.PRZYBYLA-TRANSPORT.PL

AUTO
SKUP 24h
gotówka
natychmiast.
790-790-874

Usługi
minikoparką.
519-386-060

POGOTOWIE
KOMPUTEROWE

Naprawa komputerów
i laptopów
Porady telefoniczne
GRATIS!

ZADZWOŃ
530-004-530

AUTOZŁOMOWANIE
515-274-430

Firma realizująca budowę sieci wodociągowych, kanalizacyjnych, ciepłowniczych, a także roboty drogowe i żelbetowe poszukuje

pracownika ogólnobudowlanego

Realizujemy zadania na terenie Tarnowskich Gór i okolic.
Mile widziane doświadczenie przy wyżej wymienionych pracach budowlanych.

Oferujemy stabilną pracę i atrakcyjne wynagrodzenie dostosowane do posiadanych umiejętności i doświadczenia.

melbud 32 285 42 36, biuro@melbud.com.pl

NIERUCHOMOŚCI

BIURO NIERUCHOMOŚCI BEATA
DZIĘKI PONAD 20-LETNIEMU
DOŚWIADCZENIU OFERUJE
PROFESJONALNĄ I KOMPLEKSOWĄ
OBŚŁUGĘ W SPRZEDAŻY,
KUPNIE I WYNAJMIE DOMÓW,
MIESZKAŃ I DZIAŁEK. ZAPRASZAMY
SERDECZNIE. Tarnowskie Góry,
ul. Powstańców Śl. 36. Tel. 602 185 338, 604 075 137,
600 437 261, 32 768 22 00
www.beatadom.gratka.pl

Sprzedam działkę budowlaną.
510 444 079

KUPIĘ mieszkanie, dom, kamienicę: do remontu, zadłużone, spadkowe, z problemem prawnym, z lokatorem, udziały. Cały Śląsk 518 559 443

Mieszkanie w Tarnowskich Górach lub na Stroszku - kupię. 698 293 737

Działkę lub pole w Tarnowskich Górach - kupię. 698 293 737

Dom w Tarnowskich Górach - kupię. 698 293 737

Działkę pod usługi w Piekarach Śl., Radzionkowie lub Orzechu - kupię. 698 293 737

Do wynajęcia mieszkanie 3-pokojowe, 62 m kw., Tarnowskie Góry - osiedle Przyjaźń, ulica Bałkańska. 507 202 080

Budynek usługowo-biurowy, Tarnowskie Góry. BEATA, 600 437 261

JAKO JEDEN Z PARTNERÓW ZAPRASZAMY DO ZAPOZNANIA SIĘ Z CIEKAWYM PROJEKTEM MŁODZIEŻY TARNOGÓRSKIEGO LICEUM, DOTYCZĄCYM LEPSZEGO POZNANIA ŚLĄSKA I ŁAMANIA STEREOTYPÓW NA JEGO TEMAT. INSTAGRAM: @JEZECHSTOND FACEBOOK: JEZECHSTOND e-mail: JEZECHSTOND-KONTAKT@GMAIL.COM

Kalety - dom parterowy, 285 tys. zł. BEATA, 600 437 261

Dom do wykończenia, Połomia, 360 tys. zł. BEATA, 602 185 338

Zbrosławice - dom stan surowy, zamknięty. BEATA, 604 075 137

Szeregowiec w Tarnowskich Górach, w doskonałej lokalizacji. BEATA, 604 075 137

Wynajmę kawalerkę 30 m kw., ładna, czysta, w centrum miasta. Cena 1600 zł, w tym 300 zł media. 608 314 498

Kawalerka umeblowana do wynajęcia. Śródmieście. 603 912 808

Żygliń, domek do kapitalnego remontu, 99 tys. zł, działka 922 m kw. Beata, 602 185 338

Kupię mieszkanie w Tarnowskich Górach za gotówkę, najlepiej do remontu, może być zadłużone. Tel. 888 529 083

MOTORYZACYJNE

Kupię przyczepkę samochodową. 790 246 933



Kupię stare motocykle. 794 685 436

Garaż murowany - kupię. 698 293 737

Stary samochód lub motocykl - kupię. 698 293 737

Sprzedam Audi A4, poj. 1.8, (1995), przebieg 210 tys., kolor srebrny, stan idealny, przegląd do 5.2022 roku, gratis części zamienne. Cena 4 tys. zł 794 040 322

Citroen (1999) benzyna, 4.200 zł oraz VW T5 9-osobowy (2010). 602 680 413

RÓŻNE

Kupię giętarkę, walcarkę do blachy. 790 246 933

Kupię betoniarkę. 790 246 933

Kupię wiertarkę stołową, imadło, kowadło. 790 246 933

Wytnę za darmo świerk, jodłę, tuje, jałowce w dobrym stanie. Termin od 20 września. Tel. 882 488 865

Sprzedam wieżę Technics, stan bardzo dobry. 511 507 982

Tanio sprzedam wyposażenie budynku (meble, porcelana, sprzęt AGD), przy ul. św. Katarzyny. 32 285 24 81

SZUKAM PRACY

Poszukuję pracy dorywczej, opieka, zakupy, sprzątanie. 503 987 311

Rejestratorka medyczna (do świadczenia), Tarnowskie Góry. 514 891 962

MATRYMONIALNE

Wdowa lat 57 szuka do stałego związku, uczciwego samotnego pana do 60 lat. 503 987 311

Przyjmę pracowników ogólnobudowlanych.
Praca w Tarnowskich Górach.
Tel. 504 269 688.

KRYCIE PAPĄ, GONTY.
667-025-967

Przyjmę pracownika (kobieta po 35. roku życia)
DO PAKOWANIA, miejsce pracy: Tarnowskie Góry.
Kontakt: 570 579 089.

RZECZOZNAWCA
MAJĄTKOWY
Wycena nieruchomości.
504-718-839

KRYCIE DACHÓW
PAPĄ
TERMOZGRZEWAŁNĄ,
OBRÓBK
BLACHARSKIE.
Tel. 607-049-023.

TOKARZ, FREZER – zatrudnię, maszyny
konwencjonalne, Tarnowskie Góry.
799 799 552

Burmistrz Miasta Kalety
informuje,

że na tablicy ogłoszeń w siedzibie Urzędu Miejskiego w Kaletach przy ul. Żwirki i Wigury 2 oraz w Biuletynie Informacji Publicznej Miasta Kalety (bip.kalety.pl) został wywieszony wykaz nieruchomości obejmujący zasiedlony lokal mieszkalny przeznaczony do sprzedaży jego najemcy. Osoby, którym przysługuje pierwszeństwo w nabyciu nieruchomości na podstawie art. 34 ust. 1 pkt. 3 ustawy z dnia 21 sierpnia 1997 r. o gospodarce nieruchomościami, winny złożyć wniosek w terminie 21 dni, licząc od dnia otrzymania zawiadomienia.
Wykaz został wywieszony na okres 21 dni tj. od dnia 11 maja 2021 r. do dnia 1 czerwca 2021 r.

TRANSCOMPLEX

USŁUGI MANITOU

tel.: 602 129 208 www.transcomplex.com.pl



Podnoszenie do wysokości
21 metrów:

konstrukcji HAL, STROPÓW,
WIĘZBY DACHOWEJ, PALET

UDŹWIG DO 5t

PODNOŚIMY WYSOKO

Restauracja DANUSIA



Oferujemy organizację:
wesel, komunii i innych
przyjęć okolicznościowych. Noclegi.
Zapraszamy!



Tarnowskie Góry, ul. Szczęść Boże 85,
tel. 603 966 537, 505 597 825
www.restauracjadanusia.pl

USŁUGI MALARSKIE

510 - 866 - 739

WYKONUJEMY:

- Malowanie wnętrz
- Malowanie elewacji
- Kafelkowanie i fugowanie
- Gładzie gipsowe
- Tynkowanie
- Tapetowanie

OGŁOSZENIE

Zarząd Spółdzielni Mieszkaniowej „Gwarek” z siedzibą w Tarnowskich Górach przy ul. Staropolskiej 2, ogłasza przetargi:

1. Na najem lokalu mieszkalnego:

- o powierzchni 38,50 m kw., położonego w Tarnowskich Górach na Osadzie Jana przy ul. Stoneczników 46g.

Przetarg odbędzie się dnia 20 maja 2021 r. o godzinie 12.00 w budynku Zarządu Spółdzielni w Tarnowskich Górach przy ul. Staropolskiej 2, pokój nr 20. Warunkiem przystąpienia do przetargu na najem lokalu mieszkalnego jest wpłata wadium w wysokości 1 000,00 zł.

Wadium należy wnieść na rachunek bankowy S.M. „Gwarek” nr 41 1020 2368 0000 2102 0022 1515, najpóźniej do dnia 19.05.2021 r. do godz. 15.00.

Za datę wniesienia wadium uważa się datę wpływu wymaganej kwoty na wskazany rachunek bankowy.

2. Na ustanowienie i przeniesienie odrębnej własności lokali mieszkalnych (sprzedaż):

- lokalu mieszkalnego o powierzchni 62,80 m kw., położonego w Tarnowskich Górach na Osiedlu Przyjaźń - cena wynosi 240 000,00 PLN
- lokalu mieszkalnego o powierzchni 67,09 m kw., położonego w Tarnowskich Górach w ścisłym Centrum - cena wynosi 272 000,00 PLN

Przetargi odbędą się dnia 20 maja 2021 r. o godzinie 12.30 w budynku Zarządu Spółdzielni w Tarnowskich Górach przy ul. Staropolskiej 2, pokój nr 20. Warunkiem przystąpienia do przetargu na ustanowienie odrębnej własności lokalu mieszkalnego jest wpłata wadium w wysokości 1 000,00 zł.

W przypadku zamiaru przystąpienia do przetargu na więcej niż jeden lokal mieszkalny, wadium należy wnieść na każdy lokal oddzielnie, ze wskazaniem danych lokalu, którego wadium dotyczy.

Wadium należy wnieść na rachunek bankowy S.M. „Gwarek” nr 41 1020 2368 0000 2102 0022 1515, najpóźniej do dnia 19.05.2021 r. do godz. 15.00. Za datę wniesienia wadium uważa się datę wpływu wymaganej kwoty na wskazany rachunek bankowy.

Zarząd Spółdzielni zastrzega sobie prawo odwołania ww. przetargów bez podania przyczyn, na każdym etapie, bez możliwości dochodzenia przez zainteresowanych jakichkolwiek roszczeń z tego tytułu.

Podania w sprawie przetargów do dnia 19.05.2021 r. do godziny 15.00 przyjmuje i szczegółowych informacji udziela Dział Członkowsko-Mieszkaniowy Spółdzielni, ul. Staropolska 2, pokój nr 10, nr. tel. 32-390-54-12.

Celem zapewnienia bezpieczeństwa sanitarno-epidemicznego, w związku z ogłoszonym stanem epidemii (Dz. U z dnia 20.03.2020 r. poz.491) z uwagi na zakażenie wirusem SARS-Cov-2 (COVID-19) informujemy, że:

- 1) Osoby uczestniczące w przetargu zobowiązane są do dezynfekcji rąk.
- 2) Warunkiem uczestnictwa w przetargu jest zakrycie ust i nosa maseczką albo przyłbicą przez cały czas trwania przetargu oraz zachowanie dystansu społecznego.

Mając na uwadze zachowanie bezpieczeństwa osób uczestniczących w przetargach prosimy o dostosowanie się do obowiązującego reżimu sanitarnego oraz wprowadzonych regulacjami prawnymi ograniczeń, wymogów i obostrzeń, przez cały czas trwania procedury przetargowej. Osoby niespełniające powyższych wymogów nie zostaną dopuszczone do wzięcia udziału w przetargu.